

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 7 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal. Poosta 16 hal. — Biura Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa i zamiejscowa ul. Czarnieckiego 12. — Listy należy frankować.

Reklamy otwarte wolne od opłaty.  
Telefon Redakcji Nr. 510.

## Przenumeracja.

zamiejscowa:  
rocznica . . . . 38 K | ówsiarocznica K 9— h.  
półrocznica . . . 18 K | miesięcznica K 3— h.  
W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h, miesięcznie.  
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy przenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówsiarocznik i miesięcznik za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h.  
„Przewodnik“ przenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 26 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadstawa po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne i statystyczne towarzyszą akcyjnych i ubezpieczeniowych, po 60 hal. za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej“.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 22 maja 1917.

### Sytuacja wojenna.

Nieustanne wysiłki Włochów dowodzą, że pragną oni kosztem choćby największych ofiar rozszerzyć dotychczasowe mizerne korzyści. Brak wszelkiej proporcji między nie- a użytym nakładem musiał na nieprzyjaciela podzielać podniecająco. W istocie bowiem, gdyby Włosi mieli poprzestać na dotychczasowych „zdobyczach“, to niewiele zjadłoby pociechy w narodzie. Każda grudka ziemi, opłacona byłaby życiem, które nierównie więcej mogłoby być przynieść pożytku. Więc prą naprzód, więc rwą się, więc uderzają głowami o mur żelazny, ale przekonują się coraz dowodniej, że na nie to wszystko.

Nadzwyczajnej uporczywości atakujących udało się, pomiędzy Loga a Bodrez wtargnąć na lewy brzeg Isonza; gdy tutaj zapragnęli rozszerzyć swój sukces, okazało się, że zadanie przerasta ich siły. Nie tylko nie zdołali ugruntować się i ławą pójść dalej, lecz i tego, co zdobyli, nie dano im zdziżyć długo w ręku, gdyż jak ostatnie biuletyny podają, zostali z tego także kawalka, jaki zajęli, sromotnie wyparci.

Nad wspomnianym wycinkiem panuje wyżyna 675, Loga i Bodrez leżą u stóp jej północno-zachodnich stoków. Owe stoki silnie zalesione, przecięte głębokimi parowami nadawały się wyborze dla podjazdów austro-węgierskich, które z wolna doprowadziły do tego, iż w parowach znalazły się oddziały karabinów maszynowych nieustannie trapiące nieprzyjaciela, aż w końcu zabierać się musiał, jak niepisany.

Przeciw liniom austro-węgierskim na wschód od wąskiej doliny Plava-Salciano skierował nieprzyjaciela ogień dział swych rozmaitego kalibru. Głównym celem ataków nieprzyjacielskiej piechoty były wyżyny Vodic, które Włosi szturmowali w gestych kolumnach. Ilekroć odrzucono jedno mrowie, już nowe sunęły falangi. Ale obrona nie dała się za-

chwiać. Popierane przez znakomicie kierowaną artylerię i wywiady lotnicze, wojska austro-węgierskie niezłomny stawiały opór wszelkim zakusom.

Z zadowoleniem przy tej sposobności zaznaczyć wypada, że w akcji tej odznaczył się chlubnie galicyjski pułk obrony krajowej nr. 32, uzupełniający się z Tarnowa i Nowego Sącza, pod dzielną wodzą pułkownika Pernera.

Wzgórza Vodicę rozciągają się na południowy wschód od góry Kuk i grzbietami swymi zajmują przestrzeń około dwu kilometrów, pomiędzy wyżynami 524 a 652.

Pozatem walczono także w przestworzu Gorycy. Włosi nie przestają tu próbować szczęścia masowymi atakami, w których także artyleria bierze wybitny udział. Wszystko to jednakowoż nadaremnie. Stanowiska nieprzyjacielskie znajdują się tu bardzo blisko frontu austro-węgierskiego, walki więc przybierają charakter bardzo gorący, ale kończą się, jak dotąd, zupełnym rozczarowaniem nieprzyjaciela.

Podane poniżej biuletyny uzupełniają obraz obecnej sytuacji:

### Austro-węgierski biuletyn wojenny.

(Podany już we wczorajszym numerze w części nakładu.)

Wiedeń, 21 maja. Urzędowo ogłaszają dnia 21 maja:

(Z wschodniego i południowo-wschodniego teatru wojny).

Nie zaszło nic ważnego.

(Z włoskiego teatru wojny).

Nad Isonzem nieprzyjaciela wczoraj prowadził dalej swe ataki. Impet jego skierowany był przeciw stanowiskom naszym między Vodicę a Salcano. Wszelkie wysiłki wojsk atakujących pozostały bezowocne. Nie zdołali one zyskać ani piędzi ziemi. Przed południem nieprzyjaciela poprowadził swe masy dwa razy do szturmów na Monte Santo. Pierwszy atak złamano naszym ogniem niszczącym, zanim zdołał się rozwinąć. W drugim ataku oddziały włoskie uderowały sobie w pobliżu klasztoru na Monte Santo drogę do naszych rowów, poniszczonych ogniem nieustającym.

Dzielne nasze wojska, w tem pospolite ruszenie z Marburga, odpędziły nieprzyjaciela w kontrataku walką na bagnety.

Wieczorem Włosi, wyrzekając się przygotowania działowego, ruszyli do potężnego ataku, zakrojonego na szeroką skalę. Tym razem atak zwracał się przeciw całemu odcinkowi Vodicę-Monte Santo. Pod Vodicę udało się kolumnom szturmującym po ciężkich stratach wdrzeć się na grzbiet górski. Wypróbowany z dawna pułk piechoty 41 rzucił się jednak następnie na przeważającego liczebnie nieprzyjaciela i w zaciętej walce wręcz zmusił go do ucieczki.

Dywizje włoskie, wprowadzone w bój przeciw Monte Santo, już nasz ogień działowy odpędził napowrót do ich rowów.

Wczorajsze walki dały nam przeszło 200 jeńców i 4 karabiny maszynowe.

Nadzwyczajna mnogość odrębnych części, wchodzących w skład wojsk naszych walczących w Krasie, uniemożliwia nam dziś już wymienić według nazwy urzędowej i przynależności lokalnej każdą poszczególną formację, która zasłużyła się około sukcesu dnia tego.

Lotnicy nasi w walce napowietrznej stracili 5 samolotów włoskich.

Z innych odcinków frontu południowo-zachodniego niema nic szczególnego do ogłoszenia.

Szef sztabu generalnego.

### Niemiecki biuletyn wojenny.

Berlin, 21 maja. Biuro Wolffa ogłasza Wielką kwatery główna dnia 21 maja:

(Z wschodniego teatru wojny).

Położenie nie zmieniło się

Na froncie macedońskim ograniczała się czynność bojowa do ożywionego bardziej ognia działowego na poszczególnych miejscach.

Grupa wojska Następcy Tronu bawarskiego ks. Ruprechta: Wczorajsze ataki Anglików po obu stronach gościńca Arras-Cambrai zostały przedsięwzięte na froncie szerokości 12 km. Gdzie nieprzyjacielskim wojskom atakowym między Scarpe a potokiem Sensee udało się wyruszyć z rowów strzeleckich, tam zostały one wystrze-

lane naszym niszczącym ogniem. Na wschód od Croiselles odrzucono silnymi przeciwoatakami nieprzyjaciela, który wtargnął do naszych linii. Taki sam był los ataków powtarzanych kilkakrotnie popołudniu, wieczorem i w nocy między Fontaines a Bullecourt. Utrzymaliśmy nasze stanowisko z wyjątkiem jednego całkowicie zniszczonego strzałem rowu, który planowo pozostawiliśmy nieprzyjacielowi.

Grupa wojska Następcy Tronu niemieckiego: Podczas gdy częściowe ataki Francuzów koło Laffaux były bez rezultatu, udało się zachodnio-pruskiej grenadierom koło Braye, jakoteż wojskom bawarskim koło Cernay i na zachód od fermy Hurtebise poprawić swe stanowiska przez zdobycie rowów nieprzyjacielskich i utrzymać ten zysk terenu wobec prób odzyskania go, przedsięwziętych przez nieprzyjaciela. W Szampanii wczoraj znów toczyła się ciężka walka. Wzmocniony od kilku dni ogień artylerii daszył rano do największej gwałtowności. Popołudniu przypuścili Francuzi silne ataki na stanowiska na wzgórzach na północ od gościńca Prunay-St. Hilaire le Grand. W zaciętej walce, która przeciągała się aż do późnego wieczoru, udało się nieprzyjacielowi usadowić się na wzgórzu Cornillet, na południe od Nauroy i na wzgórzu Keilberg, na południowo-zachód od Moronvillers. Nasze stanowiska znajdują się na północnych stokach tych wzgórz. O posiadanie innych wzgórz toczyła się walka, przechylając się w tę i ową stronę. Sukcesy, jakie Francuzi początkowo odnieśli, zostały im wydarte szybkim przeciwnatarciem. Dawne stanowiska znajdują się tu w naszych rękach. Wczorajem odparto w odzyskanych liniach nowe ataki Francuzów. Krwawe straty nieprzyjaciela były także i wczoraj bardzo znaczne. Nieprzyjaciela stracili wczoraj 14 samolotów.

Pierwszy generalny kwatermistrz:  
Ludendorff.

## Nowi dziedziczy i dożywotni członkowie Izby panów.

Dzisiejsza *Wiener Zeitung* ogłosiła, że następujące osobistości zostały powołane

19)

Maciej Wierzbński.

## DOLAR I SPÓŁKA.

POWIEŚĆ.

VI.

F a j f.

(Ciąg dalszy).

Pani Katarzyna nie domyśliła się, że chodzi tu głównie o przedstawienie nieznanego adonisa tej trzeciej, niewymienionej osobie, ani że pani Łukowska pragnęła ściągnąć protegowanego kawalera do salonu niezwłocznie. Trzeba było wręcz powiedzieć:

— Jeżeli kochana pani upoważnia mnie do zaproszenia go, to zatelefonuję po niego?

Jeszcze pani Łukowska nie przeszła do gabinetu Gustawa, gdzie był telefon, gdy ukazał się ordynat Maniecki z córką i radcą Nizgalskim. Biedna pani Gustawa musiała znów powstać i powiedzieć coś uprzejmego. Ale tym razem powiodło się jej gładko. Zwracając się do panny Manieckiej, rzekła: — Jak pani do twarzy w tej toalecie!

Wszelako panna Marya przyjęła to z u-

krytym gniewem, podejrzewała bowiem w tem ironię magnatki, naigrawającej się w duszy z jej toalety.

Tymczasem ordynat zlustrował w oku mgnienu zbieranie i stwierdziwszy, że nie ma jeszcze młodych twarzy, odwrócił się do ścian i zaczął oglądać z pozornym zajęciem jakiś pejzaż fjordów. W tej chwili posłyszał głos radcy Nizgalskiego:

— To zapewne obraz pendzla Liebermanna z Berlina. Czy się nie mylę?

Tak zaskoczona pani Katarzyna znalazła się w opałach. Kornelka upominała ją, że w salonie nie wolno nie wiedzieć czegoś, co mogłoby odsonić pewną ignorancję, więc palnęła:

— Nie myli się pan. To prawdziwy oryginał!...

Od dalszej rozmowy na ten temat uwolnił ją potok napływających toalet.

Zrazu mężczyźni było niewiele. Za ilość starczyły musiały jakoś, a głównie hr. Roveretti. Wsparty niedbale a malowniczo o etażerkę, niby Bajron o nadmorską skałę, bawił panią Obłocką trochę zblazowany, trochę rozmarzony. Wnosił w zespół nutę romantyzmu.

Roznoszono herbatę, czekoladę i ciasta, potworzyły się grupy i kółka, wytwarzające chaotyczny rozgwar, gdy poczęły wsuwać się męskie figury w „jaskółkach“ i barwnych krawatach. Ukazał się, jakby chorobliwie zakochany w sobie adwokat i kociem dyszkan-tem obwieszczając jakąś brukową sensację, która miała mu zjednać posłuch wszystkich.

Następnie wszedł początkujący lekarz, przypominający się ludziom, za nim członek „Spectru“ bez określonej kondycji, ambicyonujący tylko do palmy pierwszeństwa w brydżu, dalej Gołisz, jako arbiter elegantiarum i maître d'hotel, wprowadzając młodzieńczego obywatela ziemskiego, od urodzenia zmęczonego pana Czesława Dolińskiego.

Od pierwszej chwili Doliński spozierał łzawo, żałośnie na pannę Maud i zdało się, że istnieje w salonie: tym dlatego jedynie, by z cichym wyrzutem wiernego a kopnie tego psa legawego włożyć się za srebrno białą panną, otuloną w muśliny, jakby krepowe, ułożone w drobne fałdy.

Nawet panna Maniecka uznała ten niby skromny strój Amerykanki za ostatni wyraz elegancji, a podwójny rząd pereł, oplatający kształną szyję Maud, popsuł jej humor do reszty.

Opinia publiczna, z zamilowaniem od- dająca się swatom, zdążyła już wyznaczyć milionerów kilku czy nawet kilkunastu mężów. Było przeto kwestyą pierwszorzędnej wagi z kim ona rozmawia, kogo wyróżnia, kokietuje. Jakoż krogulec wejrzenia pań kanapowych notowały sobie każdy szczegół jej toalety, kady gest, ruch i słowa. Pani Szyperowa saważyla dwie bujnie rozwinięte róże przypięte do stanika. Niewinne kwiaty zbudziły w czujnej matronie przekonanie, że Maud pragnęła tym sposobem nadać niewysokim swym piersiom pozory wydatniejszej. Wyrafinowana! Ale trafiła na kamień i pani Józefina nie wywiedzie w pole. Cze-

goż nie można oczekiwać od emancypowanej Amerykanki! Dobrze jeszcze, że nie posługiwała się wata lub podpaskami!

Pan Wiktor Kaziński znał już Miss Maud z widzenia. Ujrzał ją dnia tego na ulicy wraz z siostrą i rozpoznał obie panie dzięki dokładnym rysopisom pani Łukowskiej. Błąkał się, szwendał wokoło niej nieznacznie i obejrzał milionerkę ze wszech stron. I spodobała mu się rzetelnie; różnawszy się lic dołała o pocałunek, kryjącą czystość zdroju wyzierała z szafirow radośnie zdiwionych oczu. A że pozorną wiotkość poczytywał za największą wdzięk niewieści, więc rozkochał się w zgrabnej, wysportowanej figurze, która budziła w nim podniecające przypuszczenia. Maud „wzięła go“, wyznał to sobie szczerze i postanowił bez zwłoki „uderzyć do niej“. Wszedł zatem na arenę natchniony a dumny z tego, że jest dzielnym mężczyzną, szlachcicem na zagrodzie, i sadi przeszło tysiąc morgów buraków cukrowych. Świadom swych wartości chciał sprzedać się na jarmarku małżeńskim jak najdrożej, a po oględzinach panny przystąpił do proponowanej przez ciotkę transakcji z zapalem. Więcej! Z napiętą wolą i poczuciem Cezara, mówiącego z góry: *Veni, vidi, vici*.

(Ciąg dalszy nastąpi).



do Izby panów Rady państwa: Jako członkowie dziedziczy: szambelan, właściciel dóbr Maksymilian Eugeniusz hr. Attems-Gillein; szambelan Mikołaj hr. Des Fours Walderode; tajny radca, szambelan, właściciel dóbr Karol hr. Lamberg; ambasador poza służbą Franciszek Paula ks. Liechtenstein; tajny radca, szambelan, właściciel dóbr Antoni hr. Widman-Sedlitzky.

Jako członkowie dożywotni: radca Dwory Aleksander Barwiński; wydawca *Neue Freie Presse* Maurycy Benedikt; adwokat dr. Karol Beuerle; tajny radca, generał-pułkownik Edward Boehm-Ermolli; tajny radca, generał-pułkownik Artur bar. Bolfras; tajny radca, marszałek polny Franciszek bar. Conrad-Hoetzelendorf; szambelan i właściciel dóbr Teobald hr. Czernin-Chudenice; opat Zakonu Benedyktów w Kremsmuenster ks. Leander Czerny; tajny radca, generał-pułkownik i pułkownik wszystkich gwardyj przyboecznych Wiktor Dankl; tajny radca, Namiestnik i generał-major poza służbą bar. Eryk Diller; tajny radca, biskup z Koenigraetzu ks. dr. Józef Doubrava; tajny radca, Minister poza służbą dr. Władysław Duleba; tajny radca, nadzwyczajny i upoważniony ambasador w stanie spoczynku dr. Konstanty Teodor Dumba; właściciel dóbr i prezes Towarzystwa rolniczego w Wiedniu Bernard bar. Ehrenfeld; zwyczajny profesor Uniwersytetu w Wiedniu, radca Dworu dr. Antoni Eiselsberg; tajny radca, Minister poza służbą dr. Józef Forzt; właściciel dóbr Karol hr. Freudenthal; tajny radca, Minister poza służbą Albert Gessmann; poseł sejmowy, właściciel dóbr i wielki przemysłowiec dr. Filip Gomperz; biskup z Litomierzyc ks. dr. Józef Gross; właściciel dóbr, wielki przemysłowiec, radca górnictwa Maks Guttman; tajny radca, Minister poza służbą dr. Wiktor Hochenburger; zwyczajny profesor Uniwersytetu w Wiedniu, radca Dworu dr. Juliusz Hohenegg; zwyczajny profesor Politechniki wiedeńskiej, radca Dworu Karol Hohenegg; biskup z Tryestu ks. dr. Andrzej Karlin; tajny radca, szambelan, Minister poza służbą i Namiestnik poza służbą Eryk hr. Kielmanseg; publicysta Stanisław Koźmian; tajny radca, Minister wojny poza służbą, generał-pułkownik Aleksander bar. Krobotin; przemysłowiec w Kromieryżu dr. Kulp Trolcov; tajny radca, Minister poza służbą, gubernator Boden-Kredit-Anstalt dr. Karol Leth; tajny radca, szambelan, nadzwyczajny i upoważniony ambasador dr. Albert hr. Mensdorf-Pouilly-Dietrichstein; właściciel dóbr Stefan bar. Moysa-Rosochacki; zwyczajny profesor Uniwersytetu w Krakowie dr. Jerzy hr. Mycielski; tajny radca, Namiestnik poza służbą Mikołaj bar. Nardeli; tajny radca, szambelan, Marszałek krajowy w Galicji Stanisław Niezabitowski; tajny radca, stały referent Trybunału państwowego dr. Robert Pattay; tajny radca, rzymsko katolicki biskup w Przemyślu ks. dr. Józef Pelczar; właściciel dóbr i przemysłowiec dr. Rudolf bar. Perger; tajny radca, generał-pułkownik Karol

bar. Pflanzner-Baltin; opat zakonu Cystersów w nowym klasztorze w Heiligenkreutz ks. dr. Grzegorz Poeck; właściciel dóbr i przemysłowiec dr. Władysław Radzinski; szef domu bankowego hr. Ludwik Rothschild; komisarz rządowy miasta Lwowa dr. Tadeusz Rutowski; tajny radca, szambelan, prezes krajowej Komisji administracyjnej w Czechach Wojciech hr. Schoenborn; generalny dyrektor Towarzystwa akcyjnego zakładów Skody, generalny inżynier artylerii i marynarki poza służbą Karol bar. Skoda; zwyczajny profesor Uniwersytetu lwowskiego dr. Stanisław Starzyński; dyrektor galic. Banku kraj. dr. Jan Kanty Steczkowski; zw. profesor Politechniki czeskiej w Pradze, radca Dworu Albert Velflik; prezydent czeskiej Akademii Umiejętności im. Cesarza Franciszka Józefa w Pradze, radca Dworu dr. Karol Vrbá; zwyczajny profesor Uniwersytetu w Innsbruku, radca Dworu dr. Józef Wackernell; emerytowany profesor Uniwersytetu, radca Dworu dr. Antoni Weichselbaum; tajny radca, Minister poza służbą, burmistrz stołecznego rezydencyjnego miasta Wiednia, dr. Ryszard Weiskirchner; zwyczajny profesor Uniwersytetu wiedeńskiego, radca Dworu dr. Ryszard Wettstein-Westerheim; zwyczajny profesor Uniwersytetu wiedeńskiego, radca Dworu dr. Fryderyk Wieder i wielki przemysłowiec Karol Zimmermann-Neisena.

\*

Aleksander Barwiński urodził się w r. 1847. Swą prawie 40 letnią czynność nauczycielską zakończył w roku 1909 jako główny nauczyciel w seminarium nauczycielskim męskim we Lwowie. Był szeregiem lat członkiem galicyjskiej Rady szkolnej krajowej. Był również czynny na polu literackim. Od r. 1891 do 1907 należał jako członek narodowej partii ruskiej do Izby posłów Rady państwa. Od roku 1894 do 1904 należał do Sejmu galicyjskiego. W r. 1898 odznaczony został orderem Żelaznej Korony III. klasy, zaś w r. 1910 otrzymał tytuł radcy Dworu.

Dr. Władysław Duleba urodził się w r. 1851 w Krakowie. Po ukończeniu studiów prawniczych poświęcił się adwokatowi i był obrońcą w sprawach karnych. W r. 1902 został wybrany do Izby posłów, a później do Prezydium Koła Polskiego. Między innymi brał żywy udział w obradach nad traktatami handlowymi z państwem niemieckim, Włochami, Rosją, Bułgarią i Szwajcarią, jako referent komisji cłowej Izby posłów. Z tej okazji został odznaczony krzyżem Komandorskim orderu Franciszka Józefa. — W marcu 1909 powołany został jako Minister bez teki do gabinetu hr. Bienerttha. W r. 1909 nadana została mu godność tajnego radcy, w r. 1911 order Żelaznej Korony I. kl. Dr. Duleba był także posłem na Sejm galicyjski, w którym zastępował miasto Strzyż. Przez szereg lat był także członkiem Rady miejskiej lwowskiej.

Stanisław Koźmian urodził się w r. 1836. Jest literatem i publicystą. Należał do

założycieli krakowskiej partii konserwatywnej. Przez szereg lat był współpracownikiem, a przez pewien czas także kierującym redaktorem dziennika *Czas i miesięcznika Przegląd Polski*. Z prac jego znane jest zwłaszcza większe dzieło o Bismarcku i kilkutomowa praca historyczno-krytyczna o powstaniu polskim z roku 1863. Koźmian należał także kilkakrotnie do Rady państwa i do Sejmu galicyjskiego.

Stefan br. Moysa Rosochacki liczy lat 64, jest właścicielem dóbr Rudniki, prezesem Rady powiatowej śniatynskiej, prezesem tamtejszej powiatowej Kasy oszczędności i posłem na Sejm krajowy. Od roku 1916 jest prezesem galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego i jako członek Rady nadzorczej należy do galicyjskiego Banku krajowego. W r. 1908 otrzymał krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa z gwiazdą.

Dr. Jerzy hr. Mycielski urodził się w r. 1856. Uzyskał doktorat filozofii w Uniwersytecie krakowskim w r. 1876. Habilitował się na tymże Uniwersytecie w r. 1881 jako docent prywatny historii polskiej. W r. 1895 jego *venia legendi* zostało rozszerzone na zakres historii sztuki. W r. 1910 mianowany został zwyczajnym profesorem historii sztuki w Uniwersytecie krakowskim. Jest rzeczywistym członkiem Akademii Umiejętności w Krakowie i członkiem Rady pomników.

Stanisław Niezabitowski urodził się w r. 1860. Wstąpił w r. 1882 jako praktykant koncepcyjny do służby państwowej w Namiestnictwie galicyjskim. Opuścił służbę państwową w roku 1887. Od roku 1895 jest członkiem Sejmu galicyjskiego, w którym był czynny jako referent komisji budżetowej i komisji reformy wyborczej. W r. 1914 przy równoczesnym nadaniu godności tajnego radcy został zamianowany Marszałkiem krajowym Galicji.

Ks. dr. Józef Pelczar urodził się w r. 1842. Świecenia kapłańskie otrzymał w r. 1864. Stopień doktora Teologii i prawa kościelnego uzyskał w Uniwersytecie Gregorianckim w Rzymie. W latach 1869—1877 był prefektem rzymsko-kat. dycezyjnego seminarium w Przemyślu, radcą konsystoryalnym i egzaminatorem. W r. 1877 mianowany zwyczajnym profesorem historii Kościoła w Uniwersytecie w Krakowie, w r. 1890 dziekanem kapituły rzymsko-katolickiej, zaś w r. 1900 wikarym kapitułnym w Przemyślu. Wkrótce potem otrzymał nominację na rzymsko-katolickiego Biskupa w Przemyślu. W r. 1887 otrzymał order Żelaznej Korony III kl., w r. 1903 order Żelaznej Korony II kl., zaś w r. 1907 godność tajnego radcy.

Dr. Tadeusz Rutowski urodził się w r. 1852. Rozpoczął działalność jako publicysta. Był czynny jako urzędnik biura statystycznego galicyjskiego Wydziału krajowego. Przez 25 lat należał do Sejmu galicyjskiego i dłuższy czas do Rady państwa. Przez 10 lat sprawował urząd pierwszego wiceprezidenta miasta Lwowa. Jako pierwszy wiceprezydent miasta Lwowa został w roku 1915 uprowadzony przez Rosjan jako zakładnik. Po powrocie w styczniu r. 1917 zo-

stał zamianowany komisarzem rządowym miasta Lwowa

Dr. Stanisław Starzyński urodził się w r. 1853. Po ukończeniu studiów prawniczych w r. 1876 wstąpił do służby państwowej w Namiestnictwie galicyjskim. Habilitował się w roku 1883 jako docent austriackiego prawa państwowego na fakultecie prawniczym Uniwersytetu lwowskiego. W roku 1889 mianowany został nadzwyczajnym, w roku 1892 zwyczajnym profesorem w Uniwersytecie we Lwowie. W latach 1884 do 1888 i od 1901 do 1911 był członkiem Izby posłów Rady państwa, a przez wiele lat także posłem na Sejm galicyjski. Jest członkiem Trybunału państwowego i posiada krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa z gwiazdą.

Dr. Jan Kanty Steczkowski liczy lat 56. Jest właścicielem dóbr Pilzno. W roku 1899 mianowany został dyrektorem galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie, w roku 1906 dyrektorem lwowskiej Filii austriackiego Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu, w r. 1913 dyrektorem galicyjskiego Banku krajowego. Od roku 1915 pełni też funkcję przewodniczącego dyrekcji galicyjskiego Wojennego Zakładu kredytowego w Krakowie, a nadto jest prezesem centralnej Kasy dla stowarzyszeń rolniczych we Lwowie, jakoteż prezesem i członkiem Rady nadzorczej rozmaitych przedsiębiorstw przemysłowych. W r. 1813 otrzymał krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa.

## Rewolucya w Rosyi.

Przykład Anglii podziałał i na Rosję, której kierownicy polityki zaczynają przede wszystkim długo i wyczerpująco mówić, starając się równocześnie, by te ich energiczne i wojownicze oświadczenia roznosiły druty telegraficzne po świecie całym.

### Ks. Lwow o zasadniczych zagadnieniach rządu.

Prezydent ministrów ks. Lwow przyjął przedstawicieli prasy rosyjskiej i złożył wobec nich oświadczenie, w którym między innymi powiedział, wskazując na demoralizujące następstwa wywołane przez dwoistość rządu spowodowaną przez Radę robotników i żołnierzy, że nowy zreorganizowany i wzmocniony zaufaniem ludu rząd posłuszny będzie wszystkim wskazówkom swych mocodawców. Kraj wie, że bitność wojska zmalała. Wynika to tylko z niedostatecznego zaopatrzenia w amunicję, żywność i paszę, a także i z fałszywej interpretacji celów wojennych. Rząd uważa za swój obowiązek oświadczyć jasno, że dąży do otwarcia do rychłego zawarcia pokoju. Mówiąc zaś o pokoju bez aneksji i wynagrodzeń wojennych oświadcza rząd, że nie idzie o bierną obronę. Wolna Rosya nie ścierpi nigdy, aby pozostać pewne obszary pod jarzmem niemieckiego military-

109)

PIOTR DAX.

## TRUCICIELKA.

Część druga.

III.

(Ciąg dalszy).

Jerzy przerwał:

— Och! ojciec... Ja, mam się żenić?... Jestem jeszcze bardzo młody... A przytem...

Zatrzymał się.

Myśl, która w nim nurtowała tyle razy w godzinach samotności, jak cień stanęła przed nim: „Żenisz się? A jaką matką dała by swojej córce dziecku miłości, dziecku nieprawemu?”

— A przytem?... — powtórzył Lambre żywo. — Co chcesz powiedzieć?

Jerzy zrobił wysiłek, aby odpowiedzieć:

— Panna, może mnie pokocha... ale czy rodzice zechcą?... Teraz oblicze Aurelego pochmurniało.

— Czemużby się wahali, proszę ciebie? Z przyczyny twego urodzenia?... Jerzy, ty nie jesteś za nie odpowiedzialny. Masz zalety fizyczne i moralne człowieka bez zarzutu... Moje dziecko, powiedz mi otwarcie, że twoje serce przemówiło!

Syn Lambre'a wahał się z otwarciem serca przed ojcem.

— Czy wyznanie nie zmniejszy miłości ojcowskiej?

— Ojciec, pozwól mi, że ci zadam parę pytań.

— Co do czego, moje dziecko?

— Co do jednego punktu, którego nigdy nie ośmieliłem się rozjaśnić, żeby nie odnowić twoich smutków.

Aureli zrozumiał, spytał jednakże:

— Jakież to ten punkt?

— Ojciec, przebac mi, ale pragnąłbym wiedzieć, kim była moja matka.

Powieki Aurelego przymknęły się, czoło się zmarszczyło.

— Twoja matka? — powtórzył, widocznie niezadowolony.

— Tak, mój ojciec, kto jest moją matką?

Czy miał powiedzieć?

Czy powinien był brutalnie, bez osłonek, wyznać mu:

„Twoja matka? to Irena de Tourilles, hrabina de Rochefleur... Przez nią jesteś bratem Jana de Rochefleur...”

Czy miał uczynić to odkrycie?

Przed oczami przelatowały mu błyskawice; pod wysiłkiem myśli miał uczucie, że mózg mu pęka...

Przypominał sobie hrabinę na schodkach, do których ją zmusił, przed i po jej ślubie...

Widział przed sobą list anonimowy, który napisał do hrabiego; miał pojęcie sceny, którą ten list wywołać musiał pomiędzy nimi; domyślał się, że Herbert, który szale nie kochał żonę, zdobył się na ostateczność, aby nie żyć dłużej z kobietą, która go oszukała... „Czyż nie jestem dosyć pomszczony? — pomyślał. — Czy nie dostatecznie odpokutowałem?... Wolalał jego niż mnie, ale ja go jej odebrałem... czemuż zgnęć się dłużej nad nią?...“

Wszystkie te uwagi w kilku sekundach przeszły mu przez głowę. Łagodnie, głosem cichym, który Jerzy przypisywał wzruszeniu, odrzekł:

— Moje drogie dziecko, gdyby twoja matka żyła, nie czekałbym na twoje pytania, aby pomówić z tobą o niej. Ale nie żyje. Byłaś małą, bardzo małą, gdy umarła i gdy wziąłem cię do siebie... Kochała ciebie... będziesz miała tego dowód kiedyś... w dniu twego ślubu...

— W dniu mego ślubu?... — powtórzył Jerzy.

Prawie natychmiast Aureli pożałował, że tak wiele powiedział.

Poco mówić przed sprawdzeniem?

„A gdyby list kłamał?”

Kłamał?

Z nazwiskiem notaryusza na poparcie twierdzenia?

Niepodobna!

Pięćdziesiąt tysięcy franków nie mogło być złożonych przez kogo innego, tylko przez hrabinę.

Lecz w takim razie, wymienić ją?...

Lambre mówił dalej przekonująco:

— Suma pięćdziesięciu tysięcy franków złożona jest dla ciebie... Wyplacona została przez pośrednika pewnemu notaryuszowi...

— Pięćdziesiąt tysięcy franków?... — Tak, moje dziecko.

— Lecz w takim razie, moja matka nie była...

Każde określenie wydało mu się nadto brutalne; nie mógł znaleźć stosownego wyrazu... Obawiał się obrazić pamięci tej, której życie był winien.

Aureli zrozumiał, o co chodziło synowi.

— Nie, moje dziecko, twoja matka nie była pierwszą lepszą... Spotkałem ją... w podróży... w Lugdunie... Była piękna! widok jej do szaleństwa mnie doprowadził... resztę wiesz...

— Ojciec, nigdy już nie będę ci o tem mówił... Wystarczy mi wiedzieć, że mojej

matki już niema na tym świecie, abym nie odnawiał wspomnień, przykrych dla ciebie...

Nastąpiła pomiędzy nimi chwila bolesnego milczenia.

Aureli ją przerwał.

— Zboczyliśmy od głównego przedmiotu, moje dziecko, wróćmy do niego... Czy sądzisz, że doznajesz uczucia prawdziwej miłości do młodej panienki, o której mówiliśmy?

Jerzy popatrzył na ojca, a potem odrzekł:

— Zdaje mi się, że bardzo ją kocham.

— Czy wiesz coś o niej?

— Nic.

— Masz ich adres?

— Tak, ojciec. Odwiozłem te panie do domu po balu.

— To dobrze, moje dziecko... Jutro rano dasz mi wszystkie potrzebne wskazówki, abym poszedł do nich z wizytą. Mojem zdaniem, w kwestjach tak delikatnych jak próba o rękę młodej panny, lepiej jest działać samemu, niż posługiwać się pośrednikami.

Gdy Jerzy pozostawił ojca w pokoju, który obok niego zajmował i wrócił do siebie, zadał sobie pytanie:

— Prosić o rękę Hilberty Grandjean?

Czy podobna!

Wszystko mu mówiło, że młoda dziewczyna była mu wzajemną; jednakże krok, który ojciec zamierzał uczynić, wprawiał go w głęboki smutek.

Czy nie lepiej było poczekać? Był młody, nie miał stanowiska! Kilka miesięcy dzieło go tylko od ostatniego prawniczego egzaminu.

(Ciąg dalszy nastąpi).



zmu (!) Z powodu zbrodniczej niedbałości dawnego rządu, zostały one porzucone. Cenniejszy sojusz z demokratami Zachodu, rząd rosyjski co do losu Belgii, Serbii i Rumunii nie może pozostać obojętnym i zapomnieć o swoich obowiązkach. Spokój, jaki istotnie na froncie nastąpił, pozwolił Kancelarzowi państwa niemieckiego wygłosić przypuszczenie o pokoju odrębnym, czyniącym ujmę Rosji. To zawieszenie broni musi ustać. Kraj musi wypowiedzieć energiczne słowa: Wyślijcie wojska do walki. Jestem przekonany, że wierna wojska rosyjskie potrafią bronić honoru i godności kraju. Zastój na froncie nie da się pogodzić z honorem Rosji. Musimy przywrócić w kraju życie normalne. Oto są zasadnicze zagadnienia, które musi nowy rząd rozwiązać.

### Program Tereszczewki.

Minister spraw zagranicznych Tereszczewski przyjął przedstawicieli prasy rosyjskiej i oświadczył wobec nich:

Zapytujecie panowie o mój program. Możecie go wyczytać w oświadczeniu rządu tymczasowego, powołanego do władzy w wolnej Rosji. Program ten jest krótki: Możliwie szybkie przywrócenie ogólnego pokoju, któryby nie miał na celu opanowania innych narodów ani pozbawienia ich państwowości narodowej ani też odebrania siłą obcych obszarów, pokoju bez aneksji i wynagrodzeń, zasadzającego się na prawie samopostanowienia ludów, pokoju, któryby zawarty został w ścisłej nierozdzielnej łączności z demokracją sojuszników. Wolna Rosja, jak każdy kraj, który przeżył odmładzającą rewolucję, ma głębokie idealistyczne życzenia. Pierwsze jest życzenie, aby całemu światu dać sprawiedliwy pokój nie urażający żadnego z narodów, aby wojna nie zostawiła żadnej nienawiści, które pozostają zawsze, jeżeli wśród ludzi wyjdzie z wojny wzbogaceni kosztem drugiego, jeżeli kraj jakiś zostanie poniżony i zmniejszony do przyjęcia poniżających warunków pokojowych. Gwałt rodzi nienawiść. Wolna Rosja nie pragnie tego ani dla siebie, ani dla innych. Drugim momentem jest świadomość węzłów łączących Rosję z demokratami w państwach sojuszników. Armie sojuszników strzegą swymi bohaterskimi wysiłkami rewolucję rosyjską przed klęską z zewnątrz.

Jedną kwestyą, zdaniem moim, liczne grupy demokracji rosyjskiej stwarza i wywołuje namiętność. Demokracja rosyjska obawia się bowiem, że jest związana starymi traktatami, służącymi celom aneksyjnym. To wprowadza niepokój w jej zaufanie w rewolucję, zmniejsza rozmach i entuzjazm. Dlatego domagano się, aby zawarte przez dawny rząd traktaty były natychmiast ogłoszone. Lecz równałoby się to zerwaniu węzłów z sojusznikami i odosobnieniu Rosji. Byłoby to początkiem pokoju odrębnego i dlatego właśnie rząd rosyjski odrzuca to z całą siłą. Wojna światowa niekończona może być tylko pokojem całego świata. Trzeba szukać nowych dróg. Nowa Rosja musi patrzeć w przyszłość, a nie w przeszłość. Świat stoi wobec nowych faktów: rewolucji rosyjskiej i przystąpienia republiki amerykańskiej do wojny. Osobista styczność z przedstawicielami demokracji świata uczyni zrozumiałymi cele, które wyłoniły się z powodu rosyjskiej rewolucji dla Rosji i dla całego świata. Musi wzmoż się wzajemne zaufanie sojuszników. Staraj się być przyspieszyć zbliżenie i porozumienie wzajemne. Aby jednakże móc ze skutkiem dotrzeć do celu, wolna Rosja musi udowodnić, że wiernie spełnia najważniejsze zobowiązania wobec sojuszników.

Należy udowodnić, że Rosja rezygnuje z aneksji nie dlatego, że nie może ich osiągnąć, lecz dlatego, że nie chce ich osiągnąć. Obecnie dla obrony narodowej niezawisłości i wolności wchodzi w rachubę tylko czynna obrona. Co do przyszłości związanych sojuszem demokracji, to wolność rosyjska nie daremnie się ujawniła i nie na darmo wpłynęła w potężny sposób na cały świat cywilizowany. Oto wszystko, co w obecnej chwili mogę powiedzieć. To jest podstawa moich czynów i moich zarządzeń.

### Stanowisko Dumy.

Times donoszą: Duma rosyjska, jakkolwiek nie jest rozwiązana, jednak oddała władzę rządowi. Jest ona wprawdzie jeszcze ciągle w moralnym znaczeniu władzą, lecz nie odbywa wcale posiedzeń. Rada robotników i żołnierzy stała się w rzeczywistości parlamentem, a rząd jest jego organem wykonawczym. Położenie na froncie polepszyło się, według Timesa, przez pozostanie na stanowiskach generałów Brusilowa, Hurki i Dragomirowa. Także generał Ruszkij ma otrzymać ważne stanowisko.

### Zaufanie wyrażone nowemu rządowi.

Petersb. Agen. tel. donosi: Rada robotniczo-żołnierska na zgromadzeniu prawie je-

dnomyślnie przyjęła rezolucję, wyrażającą nowemu rządowi zaufanie. Na posiedzenie przybyli ministrowie, powitano ich bucznymi oklaskami.

### Gerliwi opiekunowie.

Afton Bladet dowiaduje się od podróżnych, którzy przybyli z Petersburga, że Anglicy w sile 4000 ludzi obsadzili Archangielsk i zamierzają także obsadzić linię kolejową z Archangielska do Petersburga. Japończycy obsadzili Chabin.

### Kereński nie lęka się kontrrewolucji.

Na wielkim zgromadzeniu przedstawicieli floty morza Czarnego, odbytem w Petersburgu, wygłosił minister wojny Kereński mowę, w której powiedział, że jak długo on jest ministrem wojny, nie jest możliwa próba kontrrewolucji. Istotą nowego rządu jest zupełna jedność z sojusznikami.

### Żądania Ukraińców.

Obradujący w Kijowie kongres delegatów wojskowych z Ukrainy, reprezentujących przeszło milion stojących pod bronią Ukraińców, uchwalił celem zapobieżenia możliwym konfliktom na Ukrainie i na froncie zażądać od rządu tymczasowego, aby specjalnym aktem proklamował zasadę narodowej i terytorialnej autonomii Ukrainy natychmiast i jako pierwszy krok do urzeczywistnienia tej zasady stworzył w gabinecie stanowisko ministra dla spraw ukraińskich.

### Mobilizacja lekarek.

Rząd zarządził mobilizację wszystkich kobiet lekarek poniżej 45 roku życia, z wyjątkiem tych, które mają dzieci poniżej lat trzech.

### Bachmetiew przeciw rewolucji.

Journal donosi, że rosyjski ambasador w Waszyngtonie Bachmetiew objawił życzenie osiedlenia się w Waszyngtonie, ponieważ nie pochwała demokratycznej formy rządu w Rosji.

## WOJNA.

### Z frontów bojowych.

Biuro Wolfa ogłasza dnia 21 maja wieczorem: Rano rozbiły się częściowe ataki angielskie koło Bullecourt (Artois), zaś francuskie na południowy zachód od Nauroy w Szampanii. Przez cały dzień w kilku odcinkach frontu Arras, nad Aisne i w Szampanii, jakoteż na zachodnim brzegu Mozy walka ogniowa o zmiennej sile.

### Na morzu.

W sprawie kilkakrotnych doniesień o wystąpieniu niemieckiego kłozownika pomocniczego na oceanie Spokojnym donoszą według Localanzeigera z Penang, że okręt ten wypłynął z portu w Hamburgu, przybrany jako parowiec handlowy, ale silnie uzbrojony. Pojemność jego wynosi 4400 tonn. Podczas wyjazdu przejechał on naokoło Szkocji, a później naokoło przylądka Dobrej Nadziei. Na wysokości tego przylądka rozrzucił miny. Okręt ten uposażony jest w całkiem nowe maszyny, a szybkość jego wynosi 24 mil na godzinę. Na morzu Indyjskim jeszcze drugi kłozownik pomocniczy ma być czynny.

Nowe sukcesy łodzi podwodnych na Atlantyku: 38.000 tonn brutto. Ładunek zatopionych okrętów składał się przeważnie z węgla pochodzącego z Anglii i rudy żelaznej, wiezionej do Anglii.

### Z walk napowietrznych.

Z Berlina telegrafują urzędowo: Kilkakrotne próby lotników rosyjskich przeszkadzania z Lebaru na wyspie Oesel czynności naszych łodzi, pełniących straż przednią, doprowadziły dnia 18 b. m. do walk napowietrznych, przyczem dwom naszym lotnikom morskim udało się strącić nieprzyjacielską łódź lotniczą. Prócz tego na pewne zauważono, że dwa niedrzyjacielskie samoloty najechały na siebie i prostopadłe spadły. Na północ od stacji lotniczej Ebara rosyjskie urządzenie wojskowe obrzucił niemiecki statek napowietrzny bombami, gdy został złamany ostrzeliwany.

### Ameryka demonstruje.

Daily Tel. donosi z Nowego Jorku pod datą 20 maja: Wysłanie amerykańskiej dywizji do Francji pod wodzą generała Pershinga pomyślane jest jako demonstracja, aby pokazać światu, że Amerykanie rzeczy-

wiście chcą walczyć. Ma to także wzmocnić zapal wojenny wśród ludności amerykańskiej. Uchwała wysłania dywizji do Francji zapadła za inicjatywą Joffrego. Koła oficerskie były temu planowi przeciwnie, ponieważ są zdania, że Ameryka obecnie potrzebuje swej regularnej armii wyłącznie na swe własne potrzeby. Uchwała rządu, aby ze względu na brak przedmiotów uzbrojenia nie powoływać przed wrześniem armii 500.000, którą ma się wystawić, spotyka się z ostrą krytyką. Rząd prawdopodobnie spróbuje najpierw przez powołanie ochotników i milicji postawić armię regularną na stopie przepisanej siły, a potem dopiero powoła rekrutów na zasadzie obowiązku służby wojskowej.

### Aprewizacja krajów neutralnych.

Do Journal donoszą z Waszyngtonu: Na naradzie pewnych wybitnych osobistości z misji angielsko-francuskiej z przedstawicielami departamentu państwowego postanowiono dostarczyć neutralnym krajom żywności w oznaczonych ilościach pod warunkiem, że na przewóz dadzą własne okręty.

### Interpelacje we francuskiej Izbie posłów.

Petit Parisien pisze, że wniesiono do Izby posłów trzy interpelacje: jedną w sprawie ostatnich operacji wojskowych, drugą w sprawie funkcjonowania służby zdrowia podczas ostatniej ofensywy, trzecią w sprawie wolności żegluga na morzu Śródziemnym.

## KRONIKA.

Lwów, 22 maja 1917.

— W gmachu Izby handl. Ul. Akademicka 17. Wystawa Dzieł Sztuki. Wystawa otwarta od godziny 11-tej przed południem do 7-mej wieczorem przy oświetleniu. Wstęp 50 hal. Dochód przeznaczony na fundusz warstów i narzędzi rękodzielniczych dla ociemniałych żołnierzy.

### Kalendarz.

Środa (23 maja):  
Dezyderyusza b. — Budziwoja. — Symeona ap.  
Wschód słońca o godzinie 3:32 rano, zachód słońca o godzinie 7:09 po południu.  
Temperatura o godzinie 12 w południe + 10 C.

— C. i k. Komenda miasta ogłasza: We środę, dnia 23-go b. m. między 12 a 1 w południe odbędzie się próbnego strzelanie. Podaje się to do wiadomości publiczności z nadmienieniem, że strzały dane będą z t. zw. wzgórza Wiśniowskiego ku lasowi brzochowickiemu.

— Zaproszenie. Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

Szanownych panów kolegów z Klubu autonomiczistów i centrum, zapraszam na posiedzenie w Krakowie w sobotę, dnia 26 b. m., o godzinie 10 rano w sali krakowskiej Rady powiatowej.

Andrzej Lubomirski.

— Mianowania w c. i k. armii. Zamianowani zostali: chorążymi pospolitego ruszenia na czas wojny: Walter Bauer, Franciszek Feiler, Władysław Zapletal i Józef Heger 3 pp.

— Odznaczenia w c. k. żandarmerii. W uznaniu szczególnie wiernej służby wobec nieprzyjaciela odznaczeni zostali srebrnym krzyżem zasługi z koroną na wstędze medala waleczności: zastępca wachmistrza Józef Dąbrowski i wachmistrz II klasy Józef Kruczek, obaj w 5 kraj. komendzie żandarmerii.

### — Odznaczenia w Legionie polskim.

W uznaniu walecznego zachowania się wobec nieprzyjaciela odznaczeni zostali: srebrnym medalem waleczności II. klasy: chorążowie legionowi: Jan Szkuła, Karol Dubiec, Stanisław Janowski i Tadeusz Seeliger; podoficerowie legionowi: Antoni Rieger, Włodzimierz Kierczyński, Stefan Starzewski, Stanisław Myszkowski, Karol Harasimowicz, Stefan Liozko, Stanisław Grekowicz, Tadeusz bar. Brinken, Stefan Nałęcz, Andrzej Kunachowicz, Zygmunt Prokopski, dr. Mieczysław Żarski, Stanisław Lewicki, Wiktor Kunachowicz, Piotr August Bugiel, Roman Cieszyński, Maksymilian Paradiś, Marian Nadachowski, Grzegorz Kuszel, Mieczysław Targowski, Edward Boguez, Karol Szałański, Jerzy Myszkowski, Zygmunt Siewiński, Jan Czesław Papee; legionieści Jerzy Siedlecki, Mieczysław Grodzicki, Marian Swirski, Józef Sioło, Antoni Mostowski, Adam Majewski, Aleksander Zamorski, Stanisław Turno,

Tadeusz Piątkowski, Wojciech Zięba, Janusz Paprocki, Jan Knapik, Jan Łazarz i Mieczysław Czaykowski w 2 p. ułanów; legionista Franciszek Bischof w 3 pp.; podoficerowie legionowi: Józef Łużeczki w 2 brygadzie oraz Władysław Guibel, Jan Dablessen, Jerzy Myszkowski, Aleksander Romer, ułani Stanisław Chorobski (poległy), Klemens Stanisław Ciołkowski i Józef Maciej w 2 p. ułanów; podoficer legionowy Antoni Hnilko; po raz drugi brązowym medalem waleczności: legionista Kazimierz Bartków w 1 p. artylerii, podoficer legionowy Józef Czulak w 2 p. ułanów, oraz legionieści Franciszek Sibiak i Józef Chudoba w 2 brygadzie; brązowym medalem waleczności: podoficerowie legionowi: Adam Olejniczek, Mikołaj Łapicki, Feliks Mal, Leonard Fiala, Zygmunt Kawecki, Jan Franciszek Truchmann, Marian Horman, Henryk Kosiński, legionieści: Jan Kucera, Jan Kowalik, Mieczysław Filiński i Julian Kowalik w 1 p. artylerii; podoficerowie legionowi: Hipolit Konopka, Jan Małyśiak, Ludwik Wiktor, Antoni Szczepański, Józef Dąbal, Edward Frydrych, Edward Szadurski, Stefan Szymczewski, Rudolf Woźny, Karol Sąsiada, Stanisław Libiszewski, Wojciech Smaga, legionieści: Józef Marek, Feliks Syrena, Stanisław Stolarczyk, Jan Wanat, Jan Zaremba, Józef Ziobrowski, Zygmunt Kwiatkowski, Mieczysław Timme, Marian Timme, Leon Ziemiański, Jan Buraczewski, Józef Krzywiński, Tomasz Wierchoń, Karol Zawodziński, Józef Pieczonka, Stanisław Juras, Paweł Menceł, Zygmunt Ziolkowski, Leon Filipowicz, Stanisław Barus, Franciszek Dudek, Antoni Konopka, Wacław Kieszowski, Antoni Łupkowski, Kazimierz Przybylski, Michał Bezruczka, Marian Wroński, Jan Rzepka i Stanisław Slusarko w 2 p. ułanów; podoficer legionowy Piotr Guziar, legionieści Leopold Toporski i Franciszek Urbanik w 2 brygadzie; podoficerowie legionowi: Piotr Podufaty i Jan Lisowski w 3 pp. polskiego korpusu pomocniczego.

— Z Politechniki. Pan Lucyan Tadeusz Brat, rodem z Tomaszowa lubelskiego otrzymał w tutejszej Politechnice stopień doktora nauk technicznych.

— Sekcja polonistów Tow. nauczycieli szkół wyższych urządziła we środę, dnia 23 b. m., o godz. 6 po południu czwartą i ostatnią w sprawie pisowni zebranie dyskusyjne w gimnazjum Franciszka Józefa. (Ul. Batorego).

We czwartek natomiast, d. 24 b. m., o o godz. 6 wieczorem odbędzie się staraniem sekcji odczyt O. Jacka Woronieckiego na temat: „Język polski wobec zatargu między filologią klasyczną i naukami przyrodniczymi“.

Sekcja zaprasza na dyskusję w tej sprawie filologów klasycznych, przyrodników, oraz wszystkich interesujących się powyższymi zagadnieniami.

Odczyt odbędzie się w auli gimnazjum Franciszka Józefa.

— Konkurs. C. k. Namiestnictwo potrzebuje do pomocy w służbie działu architektury kilku techników, a przedewszystkiem słuchaczy wyższych lat Politechniki, lub ukończonych słuchaczy szkół wyższych przemysłowych z odpowiednią praktyką budowlaną. Podania, opatrzone świadectwami odbytych studiów i praktyką zawodową lub uwierzytelnionymi opisami, oraz dowodem uwolnienia od służby wojskowej, należy do końca maja b. r. wnieść pod adresem Departamentu architektury X b. o. k. Namiestnictwa w Białej.

— Centralne Biuro pośrednictwa pracy dla superarbitrowanych Legionistów i ich rodzin przy departamencie Opieki legionowej (Lwów, ul. Batorego 1. 32) podaje dodatkowo do publicznej wiadomości, że otwarte z dniem 10 b. m. powiatowe Biura pośrednictwa pracy dla superarbitrowanych Legionistów i ich rodzin w Przemyślu i Lubaczowie urzędować będą: 1) Biuro przemyskie w godz. od 9—1 przed południem w dni powszednie, w niedzielę zaś i święta od godz. 9—11 przed południem przy placu Czackiego 1. 3. 2) Biuro lubaczowskie od godz. 4—5 popołudniu codziennie przy ul. Mickiewicza 1. 615. We wszelkich więc sprawach dotyczących pośrednictwa pracy dla Legionistów, zgłoszeniach miejsc wolnych i poszukiwanych w tych powiatach i t. p. należy się odnosić wprost i bezpośrednio do wyżej wymienionych powiatowych Biur.

— Brak ziemiaków. Komenda miasta ogłasza: Z powodu zupełnego wyczerpania zapasów ziemiaków w pow. lwowskim i żółkiewskim od d. 23 b. m. nie będzie mogła Komenda miasta wydawać pozwoleń na zakupno i dowóz ziemiaków. Obwieszczenie E. Nr. 3064 z dnia 23 marca b. r. traci moc obowiązującą.

— W Polskim Towarzystwie politechnicznym odbędzie się we środę, dnia 23 b. m., o godzinie 6 wieczorem odczyt prof. Karola Miłkowskiego: „O nieszczęśliwych wypadkach w kopalni“.

— Otwarcie suszarni jarzyn. Dzisiaj przed południem nastąpiło otwarcie suszarni jarzyn w umyślnie wybudowanym baraku na dziedzińcu koszar Ferdynanda. O godzinie 9-tej rano celem zwiedzenia urzędowej suszarni przybyli: komendant miasta generał-major



Riml, szef intendencji 2 armii generał-intendent Ilming, zastępca komisarza rządowego dr. Schleicher, szef departamentu aprowizacyjnego magistratu radca magistratu dr. St. Platowski, szef oddziału aprowizacyjnego komendy miasta major S. Srs, właściciel dóbr ziemskich hr. Wiśniewski i dyrektor Länderbanku Ebner.

Suszarnię umieszczono w drewnianym baraku około 80 metrów długości i podzielonym na dwie części. W pierwszej znajduje się składownia przeznaczonych do suszenia jarzyn i maszyn, które służą do mycia, obierania z łup i kłusowania ziemniaków. W ten sposób przygotowane ziemniaki przenosi się do drugiej części baraku. Tutaj umieszczono 6 pól blaszanych, przeznaczonych specjalnie do suszenia jarzyn przy pomocy gorącego powietrza. Wprawiony w ruch motor elektryczny wytwarza gorące powietrze, niekiedy do 120° wysokości, które przewodami wprowadzone jest pod każdą z 6 pól. Obliczono, że suszarnia może przerobić w dwu dniach trzy wagony ziemniaków. W czasie ich suszenia obsługujący maszyny badają ustawicznie wysokość temperatury, a specjalny, ale bardzo prymitywny aparat służy do zbadania ile wody zawierają jeszcze suszone ziemniaki.

Suszarnię jarzyn wybudowała i urządziła komenda miasta i oddała ją do dyspozycji zarządu gminy miasta. Suszarnia będzie mieć za zadanie w czasie gdy dostateczną ilość jarzyn będzie do rozporządzenia, suszyć je i magazynować. Wiele ziemniaków, które w czasie masowych transportów uległo zepsuciu i zniszczeniu będzie można w przyszłości, susząc je stopniowo, konserwować i przechowywać.

**Koncert pianisty Horodyskiego** na dochód ociemniałych inwalidów wojennych odbędzie się w piątek, 25 b. m., o godzinie 7 minut 30 wieczorem w sali Towarzystwa muzycznego. Bilety do nabycia w księgarni B. Połonieckiego i składzie nut Zadurowicza.

**Masowe żywienie ludności.** Dwa ogromne baraki, umieszczone na placu Strzeleckim i św. Teodora, przeznaczone dla masowego żywienia ludności w myśl akcyi zapomogowej — są już na ukończeniu. Dzisiaj przed południem zastępca komisarza rządowego dr. Schleicher w towarzystwie radcy magistratu dr. Platowskiego i kierującego budową inżyniera zwiedził baraki i na miejscu wydał potrzebne zarządzenia, aby otwarcie kuchni w barakach i oddanie ich do użytku ludności, mogło nastąpić najpóźniej w niedzielę. Każdy barak pomieści równocześnie 400 osób; wydawanie obiadów będzie trwało kilka godzin.

**Z naszego ruchu spółdzielczego.** W czasie wojny powstał u nas szereg stowarzyszeń spółdzielczych, głównie spożywczych, które rozwijają się bardzo pomyślnie, dzięki szczególnemu stosunkom, wytworzonym przez wojnę. Członkom tych stowarzyszeń, a niejednokrotnie ich zarządom brak jednak głębszego zrozumienia idei spółdzielczej, wskutek czego uważa się kooperatywy tylko za pośrednictwo do nabywania towarów, za nowy rodzaj kramiarstwa. Tak zresztą bywało wszędzie, gdzie rozpoczynano ruch spółdzielczy i wszędzie też zaraz od początku starano się zapoznać członków z ideami kooperatywy. Na tę drogę wszedł obecnie „Związek gospodarzy profesorów” we Lwowie, który onegdaj urządził zebranie dyskusyjne dla swych członków. Zebranie to zajął dr. St. Paluchowski, który wskazał cele i zasady spółdzielczości, uwydatnił dobitnie korzyści, jakie z kooperatywy wypływają tak dla jednostek, jak i całego społeczeństwa. Korzyści te są natury materialnej i duchowej. Bujnie rozwinięta kooperatywa, jest — jak to widzimy na Zachodzie — dźwignią dobrobytu szerokiej warstwy społecznych, bo podnosi ekonomię w wydatkach i zbiera dla członków oszczędności w formie nadpłat rocznych (zysku kupieckiego) w stosunku do sum, za które towary zakupiono; wprowadza do życia ekonomicznego zasady uczciwości i solidarności, jest wędzidłem na lichwę handlową i regulatorem cen; stoi na straży zdrowia swych członków, dając im towar niefałszowany i najlepszej jakości; jest dźwignią przemysłu i bogactwa kraju, bo ujmuje produkcyę we własne ręce i organizuje wewnętrzny rynek zbytu. Nadto spełnia doniosłe zadania oświatowe i kulturalno-wychowawcze, bo stwarza ogniska towarzyskiego i umysłowego życia szerokich warstw ludowych; jest szkołą pierwiastków społecznych, łączności i solidarności. Słowem myślą przewodnią referatu było, że kooperatywa to nie pośrednictwo w nabywaniu towarów, nie kramiarstwo, ale nowy i twórczy ruch społeczny, który na Zachodzie wysiadał już bardzo widocznie piętno na całym dotychczasowym ustroju gospodarczym. Wywody swoje prelegent ilustrował danymi statystycznymi ze sprawozdań i prac naukowych z zakresu spółdzielczości. W końcu z naciskiem podkreślił konieczność żywszej propagandy idei spółdzielczej wśród członków dotychczasowych zrzeszeń i szerszych kół, zwłaszcza wśród naszych pań, które z natury rzeczy decydują o rozwoju całego ruchu, szczególnie w jego związkach. Zaznaczył też potrzebę szerzenia literatury spółdzielczej, poczynając od pięknych prac ś. p. E. Milewskiego („Sklepy społeczne” i t. d.). Wyrazem zainteresowania się obecnymi treściami referatu była ożywiona i pożyteczna dyskusya, w której uczestniczył dr. Czernecki, przedstawiciel „Związku stow. zarob.

gosp.” p. Towarnicki, kierownik konsumu dyrekcyi skarbu, dr. Ulrich, dr. Zagajewski, pp. Lettner, Jastrzębski i referent.

Uznając jednomyślnie potrzebę krzewienia akcyi spółdzielczej u nas, podano w dyskusyi kilka praktycznych wskazówek: Należy częściej urządzać podobne zebrania; trzeba rozpocząć pracę wśród młodzieży szkolnej, jak to się dzieje w Finlandyi, gdzie kooperatywa doszła do wspaniałego rozkwitu; konieczne jest porozumienie wszystkich spółdzielczych zrzeszeń lwowskich i nawiązanie stosunków z Królestwem Polskiem w najbliższej przyszłości. Dopóki nie będzie wskrzeszone „Zjednoczenie”, czasopismo fachowe, należy w prasie codziennej poruszać zagadnienia z zakresu akcyi spółdzielczej, skupić się koło „Odrodzenia”, organu „Związku stow. zar. gosp.”. Co do tego, to dr. Czernecki oświadczył całą gotowość otwarcia łamów „Odrodzenia”, co obecni z wdzięcznością przyjęli do wiadomości. Poruszono też potrzebę zorganizowania kursów przygotowawczych dla obecnych i przyszłych kierowników i pracowników na polu kooperatywy za inicjatywą i pod patronatem „Związku stow. zarob. gosp.”. Co do tej ostatniej sprawy, to jak dr. Czernecki oświadczył „Związek” mimo najlepszych chęci na razie podjąć się tego nie może.

W myśl tych wywodów utworzyła Rada nadzorcza Związku gospodarczego profesorów osobną komisję dla propagandy idei spółdzielczej.

**Towarzystwo Bursy im. św. Wojciecha** we Lwowie odbędzie doroczne swe walne zgromadzenie dnia 24 maja o godzinie 5 po południu, w lokalu Towarzystwa przy ul. Rutowskiego l. 4 celem uchwalenia statutowo przepisanych wniosków i absolutorjów za rok 1916.

**Sklep Szwalni P. Z. N. K. Rynek** 30 mezanin daje od dnia 21 maja do Zielonych Świąt 5 pre. opustu na konfekcyi zaś 10 pre. na bieliznie.

**Matylda z Karweekich Żukotyńska**, matrona rzadkich cnót i gorliwa patriotka, zmarła w Rzeszowie. Jako córka emisariusza z r. 1831 brała żywy udział w powstaniu w 1863 pielęgnowując rannych, rozwodząc manifesty i ukrywając dokumenta mimo wielokrotnych rewizyj wojska rosyjskiego. W powstaniu tem zginęli dwaj jej bracia Ferdynand i Karol.

Po upadku powstania usunęła się w zacisze domowe oddając się wychowaniu dzieci i pracy nad ulżeniem niedoli biednych. Osierociła czterech synów: Franciszka Żukotyńskiego em. starszego lekarza powiatowego, profesora ks. Włodzimierza Żukotyńskiego Jezuitę z Chyrowa, Zygmunta Żukotyńskiego starostę z Turki, Bolesława Żukotyńskiego właściciela dóbr ziemskich, oraz córkę z Żukotyńskich Górską żonę radcy sądowego w Rzeszowie.

**Stanisław Karwowski.** W Berlinie zmarł prof. dr. Stanisław Karwowski, znany i zasłużony działacz społeczny i narodowy, prezes Koła polskiego w Radzie m. Poznania, wiceprezes Tow. Przyjaciół nauk, zasłużony historyk, jedna z najwybitniejszych osobistości na arenie życia polskiego w zaborze niemieckim. Ś. p. Stanisław Karwowski urodził się w roku 1848 w Lesznie. Po ukończeniu studiów uniwersyteckich doktorat filozofii w Halle za rozprawę *De Livonia imperio Sigismundi Augusti subiecta*, poczem uzyskał stanowisko nauczyciela gimnazjalnego na Górnym Śląsku, gdzie przebywał do roku 1883. W roku 1891 mianowany został profesorem, a w roku 1907 przeszedł na emeryturę i przeniósł się do Poznania, gdzie do końca życia rozwijał pełną poświęcenia gorliwość i czynną działalność we wszystkich dziedzinach tamtejszego życia społecznego, naukowego, literackiego i politycznego. Pozostawia po sobie pamiątkę naukową i literacką, która imię jego trwale zapisuje w szeregach pisarzy narodowych. Prace jego i rozprawy, przeważnie z zakresu historii polskiej, drukowane były w pismach poznańskich i ogłaszane w rocznikach poznańskiego Tow. Przyjaciół nauk. Z tych ostatnich najważniejsze były rozprawy: „Biskupi poznańscy z XII i XIII wieku”, „Bractwo rybaków w Poznaniu”, „Gnieźno”, „Jankowo”, „Komandorya i kościół św. Jana Jerozolimskiego w Poznaniu”, „Miasto Jarocin i jego dziedzice”, „Najstarsi Długoszewi biskupi poznańscy wobec krytyki”, „Piotr Włostowicz i Duninowie”, „Biskupi poznańscy z drugiej połowy XIII wieku”, „Inwentarz dóbr Wróblewskich”, „O Długoszu” i w. in.

**Za nieprzestrzeżenie przepisów** rozporządzenia Cesarzkiego z dnia 24 marca 1917 Dzpp. nr. 131, normujących obowiązki oznaczenia cenami towarów znajdujących się na wystawie sklepowej, ukarani zostali przez magistrat m. Lwowa na ostatnim posiedzeniu dnia 16 b. m. następujący kupcy grzywnami: Dawid Reiss, krawiec ul. Krakowska 15, 300 kor.; Gustaw Vambora, sklep spoż. pl. Bernardyński 7, 300 kor.; Władysław Ligęza, sklep drob. pl. Halicki 2, 500 kor.; Ludwika Nowak, sklep galant. pl. Maryacki 6—7, 500 kor.; Franciszek Ajesz, szewc ul. Kochanowskiego 4, 100 kor.; Zygmunt Wolisch, sklep z bielizną ul. Karola Ludwika 1, 500 kor.; Beila Ulrich, sklep korz. pl. Bernardyński 11, 200 kor.; Wilhelm Landre, sklep galant. pl. Bernardyński 12, 100 kor.; Stanisław Zawrów, sklep korz. pl. Bernardyński 12, 100 kor.; Ida Ver-

schleiser, sklep z ubran. pl. Halicki 2, 500 kor.; Leon Scherr, sklep galant. ul. Sobieskiego 15, 200 kor.; Marya Kara, sklep galant. ul. Krakowska 20, 300 kor.; Pani Weber, sklep galant. ul. Krakowska 16, 300 kor.; Natan Feld, skład obuwia ul. Hetmańska 6, 500 kor.; Władysław Cichulski, sklep galanteryjny ulica Karola Ludwika 5, 200 kor.; Paulina Stan. Wanieczek modniarstwo plac Maryacki 4, 1000 kor.; Ludwik Włodek sklep korz. ul. Leona Sapiehy 25, 50 kor.; Franciszek Sandeck sklep galant. plac Maryacki 5, 100 kor.; Florentyna Kopernicka optyk ul. Hetmańska 10, 20 kor.; Kazimierz Mieszkowski sklep płóc. pl. Maryacki 4, 300 kor.; Antonina Lachowicz sklep drob. ul. Leona Sapiehy 9, 30 kor.; Maurycy Acht sklep bław. ul. Szpitalna 1, 300 kor.; Leon Pacher sklep bław. ul. Szpitalna 1, 100 kor.; Taube Jetti Fels ul. Krakowska 23, 50 kor.; Adolf Beitman sklep korzenny ul. St. czna 1, 100 kor.; Klara Ne sner handel drobiazgowy ul. Krakowska 27, 300 kor.; Estera Frej, sprzedaż nafty ul. Słoneczna 24, 50 kor.; Jutta Boss rzeźnictwo, pl. Teodora Ława, 300 kor.; Szymon Mensch sklep spoż. ul. Szpitalna 1, 100 kor.; Rachela Kampf ul. Słoneczna 2, 300 kor.; Rachela Offe modniarka ulica Krakowska 25, 300 kor.; Beila Feller rzeźnictwo pl. Teodora, 50 kor.; Hersch Leib Fiedler r. Flachs pl. Teodora, 50 kor.; Ruchla Lewander sprzedaż jarzyn pl. Teodora, 30 kor.; Frudel Losch sprzedaż jarzyn pl. Teodora 30 kor.; Rachela Birner r. Schall sprzedaż owoc. pl. Teodora, 30 kor.; Taube Stengel sprzedaż jarzyn plac Teodora, 30 kor.; Rachel Feisterstein sprzedaż jarzyn plac Teodora, 30 kor.; Reissel Schimmel sprzedaż jarzyn, 30 kor.; Rojza Jetta sprzedaż jarzyn pl. Teodora, 30 kor.; Malcia Bar rzeźniczka pl. Teodora, 50 kor.; Freida Scheindel r. Bronner, sprzedaż jarzyn plac Teodora, 30 kor.; Brandla Kornhaber rzeźniczka pl. Teodora, 30 kor.; Lea Glücksmann sprzedaż owoc. ul. Leona Sapiehy 7, 100 kor.; Freida Klein sprzedaż jarzyn, plac Teodora, 30 kor.; Jetti Distler sprzedaż owoców ul. Pańska 2, 300 kor.; Chuve Kalma sprzedaż żelaza, ul. Kaźmierzowska 13, 500 kor.; Szymon seifer sklep korz. ul. Kaźmierzowska l. 17 500 kor.; Ida Spinner, sprzedaż cukrów, ul. Sykstuska 33, 300 kor.; Peppi Brand, koszykarstwo, ul. Sykstuska 16, 300 kor.; Leon Nowosad, sklep z obuwiami, ul. Słowińskiego 6, 500 kor.; Haim Moses Korner, galant. ul. Kaźmierzowska 7, 500 kor.; Notti Spiro, sklep korzenny ul. Sykstuska 28, 300 kor.; Regina Messing, sklep korzenny ul. Sykstuska 3 50 kor.; Karol Makarowski, sprzedaż farb, ul. Batorego 12, 100 kor.; Mindel Schorr, konfekcyja damska ul. Jagiellońska 17, 500 kor.; Regina Guwisch, galant., ul. Kaźmierzowska 9, 100 kor.; Regina Kessler, sklep korzenny ul. Kopernika 32, 100 kor.; Laura Mark, bazar cukrowy ul. Kopernika 9, 100 kor.; Mass Michał, sklep żelaz. ul. Kaźmierzowska 15, 300 kor.; Szymon Sieher, sklep z obuwiami ul. Kopernika 5, 1000 kor.; Kolner Scharlotta, sklep z cukrem, 100 kor.; Mordko Schimmel, sklep korzenny ul. Sykstuska 100 kor.; Basia Soblińska, handel jarzyn, pl. Teodora, 30 kor.; Róża Reinbaum, rzeźniczka, pl. Teodora, 50 kor.; Chaje Hause, handl. jarzyn, pl. Teodora, 30 kor.; Bina Löw, handl. jarzyn pl. Teodora, 30 kor.; Abraham Feller, sklep korzenny ul. Szpitalna l. 4, 50 kor.; Scherlotta Fischer f. Weintraub, sprzedaż mięsa, pl. Teodora, 50 kor.; Gitla Meiler, handel jarzyn, pl. Teodora, 50 kor.; Anna Rybak, handel jarzyn, pl. św. Zofii, 50 kor.; Herman Katz, ul. Krakowska 25, 100 kor.; Faiga Bas r. Reich, rzeźn., pl. Teodora, 50 kor.; Sara Fromm, handlarzka jarzyn, pl. Teodora, 30 kor.; Berta Wolfskraut, ul. Słoneczna 1, 50 kor.; Jakób Bass, rzeźnik, pl. Teodora, 50 kor.; Moses Mendel, sklep spożywczy, ul. Kaźmierzowska 17, 100 kor.; Fryderyka Bass, rzeźn., pl. Teodora, 50 kor.; Chaje Feld, handlarzka jarzyn, pl. Teodora, 50 kor.; Sara Karp rzeźn. pl. Teodora, 50 kor.; Safir Golda, rzeźn. pl. Teodora, 50 kor.; Szymon Blassbalg, rest. ul. Jagiellońska 4, 500 kor.; Rozalia Wischek, rzeźn. pl. Teodora, 50 kor.; Franciszka Kraylo, handl. jarzyn pl. Teodora, 30 kor.; Ciwa Stadler, rzeźn. pl. Teodora, 50 kor.; Róża Hirschhorn, sklep rym. Karola Ludwika 25, 300 kor.; Osiasz Messer, sklep z porc. Karola Ludwika 41, 300 kor.; Klara Stachel, przyb. wojskowe, Karola Ludwika 35, 300 kor.; Alfred Witz, sklep galant. Karola Ludwika 27, 500 kor.; Maurycy Einschlag, przyb. unif. ul. Sykstuska 6, 300 kor.; Debora Stauber, sprzed. mięsa ul. Nenckiego 7, 50 kor.; Natan Seel, sklep galant. Karola Ludwika 43, 300 kor.; Zofia Korkes, sklep galant. pl. Krakowski 3, 100 kor.; Maurycy Brandstädter, sprzed. cukrów, pl. Gołuchowskich 5, 500 kor.; Rebeka Schwartz, galant. pl. Bilczewskiego 12, 100 kor.; Leja Ufel rzeźn. pl. Teodora, 50 kor.; Alfons Uwiera, sklep bław. pl. Halicki 14, 500 kor.; Marcin Müller, sklep galant. pl. Halicki 14, 500 kor.; Jan Pawłowski, sklep galant. pl. Maryacki, 500 kor. i Rachela Volk, sklep galant. Akademicka 26, 50 kor.

**Ważne dokumenty** zgubiono w ul. Chorażczyzny lub w sąsiednich ulicach. Znalazca otrzyma sowitą nagrodę; należy się zgłosić w XVII. departamencie magistratu.

**Do tutejszego szpitala powszechnego** przywieziono wczoraj z Koniechów,

powiatu brzeżańskiego, tamtejszą właścicielkę 30 letnią Katarzynę Szejkową, którą zabłąkana rosyjska kula karabinowa zraniła ciężko w lewą nogę.

**Spłoszony koń.** W ulicy Tkackiej spłoszył się wczoraj po południu koń i zranił kopytem wóźnicę Izaaka Kossowera, a równocześnie kopnął stojącego obok 14-letniego Dawida Majera. Pierwszy odniósł obrażenia na obu rękach, drugi zaś ma rozciętą górną wargę. Obu opatrzyła stacya ratunkowa. Spłoszonego konia przytrzymał przechodnie.

**Krwawe porachunki.** Onegdaj w ul. Pijarów Albin Limbach napadł na Antoniego Tatomira i ugodził go ostrzem noża w lewą skroń. Ciężko rannego Tatomira odniesiono do pobliskiego szpitala. Limbacha aresztowano i zamknięto w aresztach policyjnych. Śledztwo w toku.

**Ogromny pożar** nawiedził onegdaj miasto morawskie Wischau. Ogień wybuchł w piętrowym budynku, położonym w Ryнку, skutkiem wadliwości komina i rozszerzył się nadzwyczajnie szybko skutkiem orkanu, jaki właśnie szalał. Płomienie objęły w bardzo krótkim czasie 55 budynków, wśród tych Zamek Arcybiskupa i Ratusz. Zginęło 5 osób. Szkodę ogólną oceniają na 3 miliony koron.

**Pajaki przepowiadają stan pogody.** Uczony Dantler zrobił spostrzeżenie, że nasze pajaki zachowują się tak, iż z ich postępowania można przewidzieć nadchodzący stan pogody. Jeżeli pajak w lecie swoją pajęczynę przedzie powoli i mocno, wtedy pogoda będzie ładna i stała; mniej stałą będzie pogoda, jeżeli się przy przedzeniu okazuje pewien pospiech i niepokój. Kiedy przedza jest gotowa, a pajak spoczywa w jej środku spokojnie, z wyciągniętymi nogami, to zapowiada pogodny czas. Jeżeli natomiast jakby nie ma wyciągniętych, ale skurczone, nóg przygotowane do skoku, to jest to przepowiednia wielkich upałów i burzy. Wiatru należy się spodziewać, jeżeli się sieć przedzię ścieśnia wskutek ściągnięcia pewnych nitki. Kiedy sieć jest podarta, a a pajak siada na końcu jednej nitki, lub nawet poza przedzą, wtedy zbliżają się wielkie burze i niepogoda. Kiedy potem pajak wróci i zacznie naprawiać, można się spodziewać polepszenia pogody. W zimie zaczyna pajak nieraz snuć swą przędzę w pobliżu okna, — wtedy nadchodzi łagodny czas; zimne i mroźne dni zapowiada pajak w ten sposób, że opuszcza miejsce przy oknie, a przenosi się w okolicę pieca. Przed nastaniem wilgotnego, a zimnego czasu, zasnuwa nitkami wejście do swej przędzy, pogodny czas nastąpi, jeżeli on te nitki zaczyna usuwać.

## Kronika zagraniczna.

\* Paderewski o Legionach. Według relacyi chicagoskiego *Dziennika Związkowego* z dnia 7 kwietnia roku 1917, Ignacy Paderewski wygłosił mowę na nadzwyczajnym zjeździe Sokolstwa w Pittsburgu, w której mówił, jak to Polacy walczyli w obcych szeregach i tak zakończył:

„Poza małą garstką, bo zaledwie 4000 Polaków, którzy we Francyi walczyli i walczą, jedna tylko Legiony polskie walczyły pod chorągwią polską. Jakikolwiek mogły być polityczne zdania o tych Legionach, to jednak każdy Polak przyniósł i przyniesie musi, że wystąpił one do walki w imię najświętszych ideałów polskich, że walczyły dzielnie i wysoko niosły sztandar bohaterstwa tradycyę narodu i że były doniosłym czynem narodowym. Część im i wdzięczność! Bo to bracia, bo to rycerze, bo to bohaterzy! Część i wdzięczność wszystkim tym, którzy Ojczyźnie w ofierze poświęcają życie!”

## Notatki literacko-artystyczne.

**Z Teatru.** Wczorajsza premiera nie dopisała. Stefan Krzywoszewski złożył już niejednokrotnie dowód, że potrafi zdobyć się na rzecz dobrą, trzeba mu więc powiedzieć otwarcie, iż „Zmarłowie pana Hamelbeina” nie udało mu się zupełnie. Powstało ono widocznie nie w chwili rzetelnego natchnienia, nie wystarczyła więc i rutyna pisarska i niezaprzeczane w innych komedych Krzywoszewskiego odczucie sceny, oraz znajomość jej tajników i wymagań. Fabuła dość wiotka wytrzymałaby jeszcze pobłażliwą krytykę; inna rzecz w wprowadzonym na scenę postaciach, które wleczą się wśród kulis niewiadomo po co i stanowią jeno udrękę dla artystów, pragnących tobnąć w nie życie. Mamy przedewszystkiem na myśli Barskiego, który przypadał unieszczęśliwionemu wprost podobnym zrządzeniem losu p. Okornikiemu.

Hamelbeinów z Ozorkowa posiada Warszawę pokazywał zastęp, tam więc i bezpośrednio typów ratowała prawdopodobnie komedya Krzywoszewskiego od upadku. U nas nie miało to miejsca. Jako wybitną zaletę komedyi podkreślił natomiast wypadnięcie postaci lwa salonowego Leńskiego, którą p. Roman Żelazowski wyposażył we wszystkie skarby swego



wielkiego talentu i artystycznego smaku, oraz błyskotliwe momenty konwersacji lekkiej i prawniczej salonowej.

Zdobywcość Leńskiego, którego ofiarą pada z kolei i piękna Ewa Hamelbein, staje się węzłem dramatycznym bardzo wiotkiej fabuły. Hamelbein jest jednak łatwowierny i naiwny, pani Ewa przebiegła i sprytna, Leński wreszcie posiada w bałamuceniu mężatek ogromne doświadczenie, więc i przelotne zmartwienie ozorkowskiego fabrykanta mija szybko, jak deszcz wiosenny.

Finansistą Adamem Hamelbeinem był p. Julian Dobrzański, na prawdę komiczny w objawach oburzenia i zadowolenia. Rolę Ewy odegrała z ogromnym wdziękiem p. Leonia Barwińska, z którą walczyła o palmę pierwszeństwa p. Irena Trapszo w roli jej przyjaciółki Krystyny Chomickiej. Przypyszny typ starego prezesa, opieuna tancerki Antoniny Materas stworzył p. Ludwik Fritsche. W epizodach na rzetelne słowa pochwały zasłużyli panie Dobrzańska, Wilandówna, Latoszyńska, oraz pp.: Rasiński, Okorniki, Mibułowicz, Leszczyce, Czaki i Kowalski. —mre.—

#### Repertuar Teatru Miejskiego.

We środę o godzinie 7:30 wieczorem „Szttygar“, operetka w 3 aktach C. M. Ziehrera, z Heleną Miłowską w roli hrabianki. — Weczwartek o godz. 7:30 wieczorem „Faust“, opera w 5 aktach Gounoda. Występ Ady Sari-Szayerówny, Fr. Bedlewicza i St. Tarnawskiego. — W piątek o godzinie 7:30 wieczorem „Zmartwienie pana Hamelbeina“, komedia w 3 aktach Stefana Krzywoszewskiego.

## Ulgi podatkowe.

Zgalic, krajowej dyrekcji skarbu otrzymujemy następujący komunikat:

Ze względu na trudności, jakie wyłoniły się w praktyce przy wykonywaniu rozporządzenia Ministerstwa skarbu z 30 listopada 1915, Dz. u. p. nr. 358, o ulgach podatkowych z powodu wydrzeń wojennych, przedstawiła krajowa dyrekcja skarbu Ministerstwu skarbu wnioski, zmierzające do dalszego jeszcze uproszczenia postępowania, wprowadzonego tem rozporządzeniem, oraz do wydatniejszego uwzględnienia szkód wojennych przy odpisach i wymiarach podatków stałych.

W uwzględnieniu powyższych wniosków i jednoznacznych żądań, podniesionych przez sfery interesowane, wydało Ministerstwo skarbu rozporządzenie z 23 kwietnia 1917, ogłoszone w *Dzienniku ustaw państwa* z 27 kwietnia 1917 pod nr. 178, stanowiące nowelę do wspomnianego na wstępie rozporządzenia.

Nowelą tą przedłużono przede wszystkim moc obowiązującą pierwotnego rozporządzenia aż do końca roku, następującego po zawarciu pokoju, a zarazem upoważniono krajową dyrekcję skarbu do uchylania skutków przekroczenia terminów, względnie do przedłużania terminów, przepisanych przy zgłaszaniu żądań odpisów.

Następnie skodyfikowała nowela wydane już dawniej, ale nie opublikowane dotąd rozporządzenia Ministerstwa skarbu, rozszerzające postanowienie §§ 7, 9 i 11 pierwotnego rozporządzenia.

W szczególności może w myśl tych zmienionych postanowień nastąpić odpis podatku domowo-czynszowego i 5 proc. z tytułu niezapłaconego czynszu bez względu na zawód lokatora, o ile tenże popadł w krytyczne położenie (*Nollage*). Nadto nie można odmówić odpisu tego podatku z tytułu próżności, jeżeli mieszkanie, względnie lokal zajęte były bezpłatnie przez nieprzyjaciela. Wreszcie następuje po myśli noweli tymczasowy generalny 50 proc. odpis podatku domowo-czynszowego i 5 proc. nie według półroczy, lecz według miesięcy i to za czas od pierwszego miesiąca następującego po ewakuacji lub zajęciu przez nieprzyjaciela aż do końca tego miesiąca, w którym stan ten ustał. Bardzo doniosłe zmiany zawiera także nowela co do sposobu i terminu ostatecznego uregulowania tego odpisu w wypadkach, w których ubytek czynszu za czas generalnego odpisu okaże się mniejszy jak połowa, postanawiając, że kwoty czynszu wpływające po czasokresie, za który przyznano generalny odpis, uważa się w pierwszym rzędzie za wpłacone na rachunek czynszów bieżących, t. j. płatnych po tym czasokresie. Dopiero gdy w ten sposób bieżące czynsze zostały pokryte, uważa się nadwyżki za wpłacone na poczet czynszów z czasokresu objętego generalnym odpisem. Zgłoszenia do dodatkowego opodatkowania tych kwot czynszu, od których z powodu tymczasowego odpisu podatek nie należał do odpisano, ma z powyższem zastrzeżeniem nastąpić w terminie trzech miesięcy. Termin ten rozpoczyna się — o ile idzie o kwoty czynszu pobrane jeszcze przed dniem ogłoszenia obwieszczenia krajowej dyrekcji skarbu w sprawie zaliczenia odnośnego miasta do grupy A) — z dniem ogłoszenia tego obwie-

szczenia, o ile zaś idzie o kwoty czynszu późniejszego pobrane, od dnia poboru. Ponieważ obwieszczenia te w przeważnej części miały już dawno ogłoszone i wspomniany 3-miesięczny termin już minął, wyznaczyła krajowa dyrekcja skarbu osobnym obwieszczeniem do zgłoszenia podległych podatkowi, już pobranych kwot czynszu za czasokres generalnego odpisu nowy dodatkowy 3-miesięczny termin, który liczy się: a) co do kwot pobranych aż do dnia ogłoszenia tego osobnego obwieszczenia — od tego dnia; b) co do kwot pobranych po dniu ogłoszenia wspomnianego co dopiero osobnego obwieszczenia od dnia pobrania.

W dziedzinie podatku gruntowego zostało zniesione ograniczenie, zawarte w § 22 ustęp 2, według którego uszkodzenia nie dochodzące do 1/10 części przychodu naturalnego z całego gospodarstwa i nie wynoszące zarazem ani nawet 1/4 części przychodu naturalnego z uszkodzonej parceli, nie stanowiły tytułu odpisu podatku. W tym względzie postanawia nowela, że wolno pominąć tylko te szkody nie dochodzące do 1/10 części ogólnego naturalnego przychodu z całego gospodarstwa rolnego, które w stosunku do tego gospodarstwa przedstawiają się jako zgola nieznaczne.

Dla uproszczenia postępowania zawiera nowela dwie ważne zmiany, zezwalając: 1. aby w wypadkach, w których naczelniczy gmin, powołani do współudziału przy ustalaniu szkód stanowiących tytuł do odpisów podatków realnych, funkcji swej spełnić nie mogli, powołano w ich miejsce inne odpowiednie zaufania godne osoby, jak: proboszczów, nauczycieli i t. d.; 2. aby w gminach, które z powodu wypadków wojennych szczególnie ucierpiały, a w których stopień uszkodzenia u przeważnej części poszkodowanych jest jednolity, mógł nastąpić odpis podatku jak najrychlej sumarycznie, t. j. bez uciążliwego indywidualizowania poszkodowanych.

Nadto zezwala nowela, aby przewidziana w § 54 pierwotnego rozporządzenia Ministerstwa skarbu możliwość wymiaru podatków osobistych bez przepisanych w ogólnych normach indywidualnych połączonych, rozszerzona także na wymiary nieskontyngentowanego powszechnego podatku zarobkowego w okręgach wymiarowych, wyłączonych z pod skontyngentowanego opodatkowania, o których mowa niżej.

W dziale poborowym zawiera nowela ważne ze stanowiska gospodarczego postanowienie, upoważniające krajową dyrekcję skarbu do wydania zarządzeń, zmierzających do stopniowego uchyleńia moratorium podatkowego. W szczególności wolno będzie Administracji skarbowej po podjęciu w pewnym okręgu ogólnej egzekucji nie żądać wszystkich zaległości podatkowych naraz, lecz pozwalać całym grupom podatników na ratalne spłaty, nie przekraczające okresu całorocznego, a przytem opuszczać odsetki zwłoki pod warunkiem dotrzymania zezwolonych rat. Wreszcie rozszerzyła nowela postanowienie § 58 pierwotnego rozporządzenia Ministerstwa skarbu, przewidując możliwość odpisu podatków, jeżeli ściąganie wobec stosunków gospodarczych dłużnika przedstawiałoby się szczególnie uciążliwym, przytem pominięto warunek, zastrzeżony w pierwotnem rozporządzeniu, że podatek ma dotyczyć przedmiotu, który z powodu wydrzeń wojennych przestał istnieć.

Możliwość takiego odpisu rozszerzona także na należności bezpośrednie.

Jest dyskretem Ministerstwa skarbu i krajowej dyrekcji skarbu, aby postanowienia w mowie będącego rozporządzenia stosowano z całym pospiechem i wnikając w ich intencje bez wszelkiej małoduszności.

W tym względzie wydała krajowa dyrekcja skarbu odpowiednie zarządzenia do władz podatkowych I. instancji, a w szczególności z naciskiem zaznaczyła, że słuszne żądania stron w sprawie odpisów i opustów podatków mają być w całej pełni i z największą życzliwością uwzględniane i z największym pospiechem załatwiane.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

#### Odznaczenia.

Wiedeń, 22 maja. *Wiener Zeitung* ogłasza: Najj. Pan nadał, w uznaniu znakomitej służby wobec nieprzyjaciela w specjalnem użyciu, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa z dekoracją wojenną radcy skarbowemu Józefowi Petzowi; złoty krzyż zasługi z koroną na wstędze medalu waleczności komisarzom skarbowym Józefowi Karamanowi i Stanisławowi Batyckiemu; złoty krzyż zasługi na wstędze medalu waleczności oficyalom podatkowym Grzegorzowi Celewiczowi i Włodzimierzowi Popielowi, kanceliście Wiktorowi Krzyszkowskiemu i komisarzowi straży skarbowej II. klasy Józefowi Doboszowi.

Wiedeń, 22 maja. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał krzyż oficerski orderu Franciszka Józefa z dekoracją wojenną, w uznaniu znakomitej służby w ruchu wojennym posiadającemu tytuł radcy sekcyjnego zastępcy dyrektora kolei państwowych, Leopoldowi Starzewskiemu.

#### Posłuchania.

Wiedeń, 21 maja. Najj. Pan przyjął na osobnych posłuchaniach wczoraj przed południem w Badeniu generał-pułkownika bar. Hazaya, pułkownika hr. Lamezana, pruskiego generał-majora Cramona, węgierskiego prezydenta ministrów hr. Tiszę, generał-porucznika Hoefera.

Po południu przyjął Najj. Pan w Laxenburgu posłów: b. Ministra Fiedlera, dra Stanekę, dra Sustersica, dra Kreka, wiceprezydenta Izby posłów Romanzuka, dra Petruszewicza, Baczynskiego, dra Eugeniusza Lewickiego, dra Kostia Lewickiego, Hausera, dra Grossa, Wolfa, dra Stoezla.

Wiedeń, 22 maja. *Neues Wiener Abendblatt* pisze o audyencji posłów co następuje: Najj. Pan pragnął z okazji zbliżającego się otwarcia Rady państwa przyjąć przywódców stronnictw parlamentarnych dla rozmówienia się o sytuacji politycznej i parlamentarnej. Audyencya przywódców stronnictw nie nastąpiła wspólnie, lecz jedna grupa jawiła się w sali posłuchań po drugiej. Żaden z przywódców nie wygłosił przemówienia, ponieważ Monarcha rozmawiał sam rozpoczynając.

Wiedeń, 22 maja. Dzienniki donoszą: Przywódcy parlamentarni zachowują ściśle milczenie o przebiegu posłuchań. Wszyscy oświadczyli tylko, że posłuchania były nacechowane wielką serdecznością, że otwarcie omawiano wszystkie aktualne sprawy parlamentarne i polityczne. Jednomyślnie wychwalali doskonale obeznanie Najj. Pana z wszelkimi sprawami polityki wewnętrznej i zagranicznej. Wynieśli z posłuchań wrażenie, że Monarcha przywiązuje wielką wagę do prawidłowej czynności parlamentu i gładkiego załatwienia programu pracy Izby posłów.

Dzienniki dowiadują się, że P. Prezydent Ministrów Clam-Martinic dziś i jutro będzie konferował z przywódcami stronnictw w sprawie ostatnich przygotowań do sesji Rady państwa.

Dzienniki upatrują w posłuchaniu przywódców stronnictw Izby posłów w Laxenburgu, oraz w powołaniu nowych członków Izby Panów ważne wydarzenia polityczne, stanowiące doniosły krok naprzód na drodze przywrócenia życia parlamentarnego w Austrii. Przyjęcie parlamentarzystów uzmysławia ważność ponownego zebrania się Rady państwa i wszędzie wywrze silne wrażenie. Przejęty pragnieniem, aby parlament stanął na wysokości wielkich czasów i wielkich zadań, które ma spełnić we wspólnej pracy wszystkich stronnictw i w zgodzie z rządem, w którym to pragnieniu Cesarz zgodny jest z ludnością, Monarcha powołał do siebie przywódców stronnictw, aby zetknąć się z kierującymi osobistościami życia politycznego w Austrii i z ust ich poznać życzenia stronnictw Izby posłów. Dzienniki wyrażają nadzieję, że apel Monarchy i ludności do parlamentu nie przebrzmi bez echa.

Także uzupełnienie Izby panów listą, która rzadko kiedy była tak bogata w świetne nazwiska, jak tym razem, tworzy wzmożenie całego parlamentu. Z radością dzienniki witają fakt, że kilku z najświetniejszych naszych dowódców wojsk znajduje się w liczbie nowomianowanych członków Izby panów. Także powołanie najwybitniejszych przedstawicieli dyplomacji, wysokiego duchowieństwa, wielkiego przemysłu, nauki i publicystyki przyjęto z zadowoleniem.

W podobnym duchu pisze prasa prowincjonalna. Praskie *Narodni Listy* powiadają, że posłuchania te są niezmiernie doniosłym wydarzeniem polityki wewnętrznej i punktem wyjścia nowej sytuacji na polu stosunków wewnętrznych w państwie i na polu polityki wewnętrznej.

#### Powrót hr. Czernina.

Wiedeń, 22 maja. P. Minister spraw zagranicznych hr. Czernin po dwudniowych naradach z Kancelerzem Rzeszy niemieckiej i odwiedzinach na froncie zachodnim, które potem nastąpiły, wrócił do Wiednia.

#### Powrót dyplomatów.

Amsterdam, 22 maja. Do *Handelsblad* donoszą z Rotterdamu, że przybył tam parowiec „Ryndam“ z linii Holland - America z Nowego Jorku z austro-węgierskim ambasadorem hr. Tarnowskim, dotychczasowym posłem niemieckim w Pekinie i dotychczasowym posłem niemieckim w Hawannie, oraz personelem tych przedstawicielstw dyplomatycznych.

#### Zniesienie wyroku.

Haga, 22 maja. Generalny prokurator wysokiej Rady zniósł wyrok haskiego sądu,

skażujący naczelnego redaktora *Telegrafu*, Schroedera, za narażenie na niebezpieczeństwo neutralności na trzy miesiące więzienia i odesłał sprawę z powrotem do sądu pierwszej instancji, przekazując ją innemu sądowi.

#### Z Holandii.

Haga, 22 maja. Obie Izby zostaną d. 24 maja odroczone, a następnie rozwiązane. Wybory do pierwszej Izby odbędą się d. 14 czerwca, do drugiej dnia 15 czerwca, poczem otwarcie nowej sesji nastąpi d. 28 czerwca.

## Z ostatniej chwili.

#### Austro-węgierski biuletyn wojenny.

Wiedeń, 22 maja. Urzędowo ogłaszają dnia 22 maja:

(Ze wschodniego i południowo-wschodniego teatru wojny).

Nie nowego.

(Z włoskiego teatru wojny).

Nieprzyjacieli nad Isonzem był wczoraj zmuszony dać wypoczynek swej piechocie po siedmiodniowych walkach bez rezultatu. Tylko na wschód od Gorycy przedsięwzięli Włosi natarcie, które odparto. Nasze patroli atakujące przywiodły w tej okolicy z rowów nieprzyjacielskich jednego oficera i 36 żołnierzy jako jeńców, oraz jeden karabin maszynowy. Na płaskowzgórzu Krasu przychodziło od czasu do czasu do silniejszej chwili czynności działowej. W Karyntyi i Tyrolu położenie niezmienione.

Szef sztabu generalnego.

Odpowiedzialny redaktor:

ADAM KRECHOWIECKI.

## Subskrybujcie

## VI. Pożyczkę wojenną.

## ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi:

W miejscu:

rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia)	28 K
półrocznie (od 1 lipca do 31 grudnia)	14 K
ćwierćrocznie (od 1 lipca do 30 września)	7 K
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca)	240 K

Zamiejscowa:

rocznie	36 K — h
półrocznie	18 K — h
ćwierćrocznie	9 K — h
miesięcznie	3 K — h

„Przewodnik“ prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie	8 K
półrocznie	4 K
ćwierćrocznie	2 K

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik Naukowy i Literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ćwierćroczni	1 K 50 h
miesięczni	— K 60 h

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty, której bardzo nieznaczne podwyższenie, wynikło z konieczności, wskutek wielkiego podwyższenia cen druku i papieru.



## Rozmaite obwieszczenia.

## OBWIESZCZENIE.

Wzywa się niniejszym wszystkich niemieckich poddanych, obowiązanych do służby wojskowej, urodzonych w roku 1900, aby bezzwłocznie zgłosili się w cesarsko-niemieckim konsulacie we Lwowie osobiście lub pisemnie i przy przedłożeniu dokumentu urodzenia, celem wpisania ich do list.

Przy tej sposobności zwraca się uwagę na to, że oprócz wezwanych powyżej, mają się zgłosić także wszyscy wzywani dotąd, lecz jeszcze nie zgłoszeni niemieccy poddani, obowiązani do służby wojskowej, urodzeni w latach 1869 do 1899, przebywający w Galicji i na Bukowinie bez różnicy, czy dotychczas zgłosili się w jednej z kr. komend powiatowych (Königl. Bezirkskommando) w Niemczech poddali się przeglądowi, względnie zostali wymustrowani (ausgemustert).

Dalej wskazuje się na to, że wszystkie zmiany miejsca pobytu należy podać do wiadomości ces. konsulatowi w przeciągu 48 godzin.

Niestosowanie się do powyższego wezwania będzie surowo karane według praw wojennych.

Lwów, dnia 20 kwietnia 1917.

Cesarsko-niemiecki konsul generalny:  
Heinze.

## BEKANNTMACHUNG.

Alle in Galizien und die Bukowina aufhaltlichen deutschen Wehrpflichtigen, welche im Jahre 1900 geboren sind, werden hierdurch aufgefordert, sich unverzüglich beim Kaiserlich Deutschen Konsulat in Lemberg unter Vorlage der Geburtsurkunde, zur Eintragung in die Listen persönlich oder schriftlich zu melden.

Bei dieser Gelegenheit wird darauf hingewiesen, dass ausser den oben Aufgerufenen, sich auch alle bisher Aufgerufenen aber noch nicht gemeldeten deutschen Wehrpflichtigen, welche in den Jahren 1869—1899 geboren und sich in Galizien und die Bukowina aufhalten, zu melden haben, einerlei, ob sie bereits bei einem Bezirkskommando in Deutschland gemeldet, gemustert, bezw. ausgemustert worden sind.

Ferner wird darauf hingewiesen, dass alle Veränderungen des Aufenthaltsorte dem Konsulat innerhalb 48 Stunden anzuzeigen sind.

Die Nichtbefolgung obiger Aufforderung wird nach den Kriegsgesetzen streng bestraft.

Lemberg, den 20 April 1917.

Der Kaiserlich Deutsche Generalkonsul:  
Heinze. (2148)

Do l. 9259/16. (2000 3—3)

## Zawezwanie.

Z Koszyc (Kassa) na Węgrzech nadesłano do Lwowa pięć przesyłek łącznej wagi 34 klgr. 400 gr., deklarowane jako towary galanteryjne pod adresem Izrael Gelbta. h für Klein.

W pakietach znachodził się tytoni węgierski.

Po myśli § 621 s. u. k. wzywa się przeto każdego, kto by rościł sobie prawo do tego tytoniu, aby w przeciągu 30 dni, licząc od dnia obwieszczenia niniejszego zawezwania, jawił się w kancelaryi urzędowej c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego we Lwowie, ul. Podwale 3, w przeciwnym bowiem razie postąpi się z przytroczeniem rzeczami podług prawa.

Z c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego.

Lwów, dnia 10 kwietnia 1917.

C. III. 57/17. Przeciw Michałowi Lachowi z Juszczyn, którego miejsce pobytu jest nieznane wniesiony został do c. k. Sądu powiatowego w Żywcu przez Karola Lacha pozew o 738 kor. Na podstawie pozwu wyznaczono w tutejszym sądzie rozprawę na dzień 12 maja 1917, o godz. 9 rano. Celem strzeżenia praw Michała Lacha ustanawia się pana dr. Gwoździwicza, adwokata w Żywcu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żywiec, dnia 28 kwietnia 1917. (2150)

Ns. 3904/17 (2). Andrzej Krakowski, syn Wincentego z Ostrów baranowskich, powiat Kolbuszowa, urodz. r. 1896, pospolitak 6 pułku obrony krajowej, podejrzany jest wedle aktów Sądu wojskowego o dezercję do nieprzyjaciela.

Wobec tego zgodnie z wnioskiem c. k. Prokuratury Państwa dozwala się celem za-

bezpieczenia roszczenia Państwa o wynagrodzenie wszelkiej powyższym czynem zbrodniczym wyrządzonej szkody i tytułem zadośćuczynienia za naruszenie prawa — zajęcia i tymczasowego zabezpieczenia położonego w Austrii ruchomego i nieruchomego majątku powyższego obwinionego. — Obroncą z urzędu obwinionego mianuje się adwokata dr. Jana Celestyna Frieda.

C. k. Sąd krajowy karny.

Lwów, dnia 29 kwietnia 1917. (2116)

Ns. 3907/17 (2). Ignacy Bratko, pospolitak 100 pułku piechoty, syn Józefa i Maryi z Wietrzychowic, lat 19 liczący, podejrzany jest na podstawie aktów Sądu wojskowego dostatecznie o dezercję do nieprzyjaciela.

Wobec tego zgodnie z wnioskiem c. k. Prokuratury Państwa dozwala się celem zabezpieczenia roszczenia Państwa o wynagrodzenie wszelkiej powyższym czynem zbrodniczym wyrządzonej szkody i tytułem zadośćuczynienia za naruszenie prawa — zajęcia i tymczasowego zabezpieczenia położonego w Austrii ruchomego i nieruchomego majątku powyższego obwinionego. — Obroncą z urzędu obwinionego mianuje się adwokata dr. Stanisława Feuerstena.

C. k. Sąd krajowy karny.

Lwów, dnia 30 kwietnia 1917. (2115)

Ns. 3900/17 (2). Przeciw rezerwistom c. i k. 55 pułku piechoty: 1) Onufremu Gandyda, urodzonemu r. 1887 w Wołoszczyźnie i tam zamieszkałemu, religii gr. kat., żonatemu, lokajowi, oraz 2) Teodorowi Fedkowi Hajdukiewiczowi, urodzonemu r. 1881 w Wołoszczyźnie Rakowiec, rel. gr. kat., zawisła w Sądzie polowym c. i k. 9 Oddziału kwatermistrzowskiego do K. 1429/16 sprawa karna o popełnioną po dniu 12 czerwca 1915 zbrodnię dezercji do nieprzyjaciela z § 183 u. k. w., o którą są oni silnie podejrzani.

Wobec tego zgodnie z wnioskiem c. k. Prokuratury Państwa dozwala się celem zabezpieczenia roszczenia Państwa o wynagrodzenie wszelkiej powyższym czynem zbrodniczym wyrządzonej szkody i tytułem zadośćuczynienia za naruszenie prawa — zajęcia i zabezpieczenia położonego w Austrii ruchomego i nieruchomego majątku powyższych obwinionych. — Obroncą z urzędu obwinionych mianuje się adwokata dr. Salomona Grossa.

C. k. Sąd krajowy karny.

Lwów, dnia 29 kwietnia 1917. (2105)

Ns. 3890/17 (2). Przeciw Józefowi Prokopczukowi, pospolitakowi c. i k. 95 pułku piechoty, urodzonemu w Kasperowcach, powiat Zaleszczyki i tam przynależnemu, lat 20 liczącemu, religii gr. kat., zawisła w Sądzie c. i k. Komendy 11 Dywizji piechoty do K. 122/17 sprawa karna o popełnioną w nocy 10 lutego 1917 zbrodnię dezercji do nieprzyjaciela z § 183 u. k. w., o którą jest on silnie podejrzany.

Wobec tego zgodnie z wnioskiem c. k. Prokuratury Państwa dozwala się celem zabezpieczenia roszczenia Państwa o wynagrodzenie wszelkiej powyższym czynem zbrodniczym wyrządzonej szkody i tytułem zadośćuczynienia za naruszenie prawa — zajęcia i tymczasowego zabezpieczenia położonego w Austrii ruchomego i nieruchomego majątku powyższego obwinionego. — Obroncą z urzędu obwinionego mianuje się adwokata dr. Izaka Felda.

C. k. Sąd krajowy karny.

Lwów, dnia 24 kwietnia 1917. (2112)

Ns. 3812/17 (2). Przeciw Jakóbowi Haselbach, żołnierzowi c. i k. 13 pułku piechoty, synowi Jana i Teresy, urodz. w Trinitalis pow. Bochnia i tam zamieszkałemu, religii ewang., emeryt. strażnikowi kolej., stanu wojennego, zawisła w Sądzie c. i k. Komendy 5 Dywizji piechoty do K. 7/17 sprawa karna o popełnioną w nocy dnia 7 grudnia 1916 zbrodnię dezercji do nieprzyjaciela z § 183 u. k. w., o którą jest on silnie podejrzany.

Wobec tego zgodnie z wnioskiem c. k. Prokuratury Państwa dozwala się celem zabezpieczenia roszczenia Państwa o wynagrodzenie wszelkiej powyższym czynem zbrodniczym wyrządzonej szkody i tytułem zadośćuczynienia za naruszenie prawa — zajęcia i tymczasowego zabezpieczenia położonego w Austrii ruchomego i nieruchomego majątku powyższego obwinionego. — Obroncą z urzędu obwinionego mianuje się adwokata dr. Jana Kuczkiewicza.

C. k. Sąd krajowy karny.

Lwów, dnia 28 marca 1917. (2110)

Ns. 3901/17 (2). Józef Wasylków, rezerwista 55 pułku piechoty, zamieszkały w Ładańcach, powiat Przemyślany, policyant,

podejrzany jest wedle aktów c. i k. Sądu wojskowego dostatecznie o dezercję do nieprzyjaciela i o zbrodnię przeciw sile wojennej Państwa.

Wobec tego zgodnie z wnioskiem c. k. Prokuratury Państwa dozwala się celem zabezpieczenia roszczenia Państwa o wynagrodzenie wszelkiej powyższym czynem zbrodniczym wyrządzonej szkody i tytułem zadośćuczynienia za naruszenie prawa — zajęcia i tymczasowego zabezpieczenia położonego w Austrii ruchomego i nieruchomego majątku powyższego obwinionego. — Obroncą z urzędu obwinionego mianuje się adwokata dr. Franciszka Górnickiego.

C. k. Sąd krajowy karny.

Lwów, dnia 29 kwietnia 1917. (2120)

Ns. 3894/17 (2). Przeciw Mikołajowi Procykowi, rezerwistcie c. i k. 55 pułku piechoty, gospodarzowi z Józefówki ad Hodów lat 27, religii gr. kat., żonatemu, zawisła w Sądzie polowym c. i k. 9 Oddziału kwatermistrzowskiego do K. 2654/16 sprawa karna o popełnioną w czasie wojny 1914 zbrodnię dezercji do nieprzyjaciela z § 183 u. k. w., o którą jest on silnie podejrzany.

Wobec tego zgodnie z wnioskiem c. k. Prokuratury Państwa dozwala się celem zabezpieczenia roszczenia Państwa o wynagrodzenie wszelkiej powyższym czynem zbrodniczym wyrządzonej szkody i tytułem zadośćuczynienia za naruszenie prawa — zajęcia i tymczasowego zabezpieczenia położonego w Austrii ruchomego i nieruchomego majątku powyższego obwinionego. — Obroncą z urzędu obwinionego mianuje się adwokata dr. Eugeniusza Gwoźdeckiego.

C. k. Sąd krajowy karny.

Lwów, dnia 29 kwietnia 1917. (2106)

Ns. 3905/17 (2). Przeciw Iwanowi Warnawie, pospolitakowi c. i k. 58 pułku piechoty, urodzonemu i zamieszkałemu w Madusze, powiat Stanisławów, religii gr. kat., zawisła w Sądzie c. i k. Komendy 11 Dywizji piechoty do K. 788/16 sprawa karna o popełnioną dnia 24 października 1916 zbrodnię dezercji do nieprzyjaciela z § 183 u. k. w., o którą jest on silnie podejrzany.

Wobec tego zgodnie z wnioskiem c. k. Prokuratury Państwa dozwala się celem zabezpieczenia roszczenia Państwa o wynagrodzenie wszelkiej powyższym czynem zbrodniczym wyrządzonej szkody i tytułem zadośćuczynienia za naruszenie prawa — zajęcia i tymczasowego zabezpieczenia położonego w Austrii ruchomego i nieruchomego majątku powyższego obwinionego. — Obroncą z urzędu obwinionego mianuje się adwokata dr. Ozyasza Fleckera.

C. k. Sąd krajowy karny.

Lwów, dnia 29 kwietnia 1917. (2117)

Ns. 3902/17 (2). Przeciw Senkowi Woźniakowi, pospolitakowi c. k. 7 pułku obrony krajowej, urodzonemu r. 1897 w Krzewicy, powiat Rawa ruska i tam zamieszkałemu, religii gr. kat., zawisła w Sądzie c. k. Komendy 21 Dywizji obrony kraj. do K. 249/16 sprawa karna o popełnioną dnia 24 kwietnia 1916 zbrodnię dezercji do nieprzyjaciela z § 183 u. k. w., o którą jest on silnie podejrzany.

Wobec tego zgodnie z wnioskiem c. k. Prokuratury Państwa dozwala się celem zabezpieczenia roszczenia Państwa o wynagrodzenie wszelkiej powyższym czynem zbrodniczym wyrządzonej szkody i tytułem zadośćuczynienia za naruszenie prawa — zajęcia i tymczasowego zabezpieczenia położonego w Austrii ruchomego i nieruchomego majątku powyższego obwinionego. — Obroncą z urzędu obwinionego mianuje się adwokata dr. Jakóba Goldberga.

C. k. Sąd krajowy karny.

Lwów, dnia 28 kwietnia 1917. (2119)

Ns. 3891/17 (2). Przeciw Oksie Antonów, rodem z Horożanki małej, powiat Radki, zamieszkałemu w Demni, zarobnikowi, religii gr. kat., zawisła w Sądzie polowym c. i k. 9 Oddziału kwatermistrzowskiego do K. 2376/16 sprawa karna o popełnioną w czasie wojny 1914/15 zbrodnię przeciw sile wojennej Państwa z § 327 u. k. w., o którą jest on silnie podejrzany.

Wobec tego zgodnie z wnioskiem c. k. Prokuratury Państwa dozwala się celem zabezpieczenia roszczenia Państwa o wynagrodzenie wszelkiej powyższym czynem zbrodniczym wyrządzonej szkody — zajęcia i zabezpieczenia położonego w Austrii ruchomego i nieruchomego majątku powyższego obwinionego. Obroncą z urzędu obwinionego mianuje się adwokata dr. Stefana Fedaka.

C. k. Sąd krajowy karny.

Lwów, dnia 27 kwietnia 1917. (2114)

Ns. 3886/17 (2). Przeciw Iwanowi Melnyczenko, gospodarzowi z Demni, powiat Żydaczów, religii gr. kat., lat 45 liczącemu, zawisła w Sądzie polowym c. i k. 9 Oddziału kwatermistrzowskiego do K. 2374/16 sprawa karna o popełnioną w czasie wojny 1914/15 zbrodnię przeciw sile wojennej Państwa z § 327 u. k. w., o którą jest on silnie podejrzany.

Wobec tego zgodnie z wnioskiem c. k. Prokuratury Państwa dozwala się celem zabezpieczenia roszczenia Państwa o wynagrodzenie wszelkiej powyższym czynem zbrodniczym wyrządzonej szkody zajęcia i tymczasowego zabezpieczenia położonego w Austrii ruchomego i nieruchomego majątku powyższego obwinionego. Obroncą z urzędu obwinionego mianuje się adwokata dr. Filipa Ewina.

C. k. Sąd krajowy karny.

Lwów, dnia 24 kwietnia 1917. (2109)

Ns. 3892/17 (2). Demeter Warwariez, Ldst. Infanterist des Inf. Reg. Nr. 15 aus Kuznarska, 21 Jahre alt, ist laut Erhebungen des Militärgerichtes des Verbrechens der Desertion zum Feinde genügend verdächtig.

Angesichts dessen wird auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Lemberg und nach § 6 kais. Verordnung vom 9 Juni 1915 Nr. 156 R. G. Bl., behufs Sicherung des Anspruches des Staates auf Ersatz jedes unmittelbar oder mittelbar durch die verbrecherische Handlung verursachten Schadens und auf Entschädigung als Sühne für die Rechtsverletzung — die Beschlagnahme und Sicherung ihrer in Österreich befindlichen beweglichen und unbeweglichen Vermögens verfügt. Zum Verteidiger der Beschuldigten ist der Herr Dr. Isidor Feiles vom Amtswegen bestellt worden.

K. k. Landesgericht in Strafsachen.

Lemberg, am 26 April 1917. (2108)

Ns. 3895/17 (2). Eduard Henzl, Sohn des Eduard aus Lignitz, Bezirk Dux, geb. 1898, Ldst. Infant. des Lir. Nr. 8, ist laut Erhebungen des Militärgerichtes des Verbrechens der Desertion zum Feinde genügend verdächtig.

Angesichts dessen wird auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Lemberg und nach § 6 kais. Verordnung vom 9 Juni 1915 Nr. 156 R. G. Bl., behufs Sicherung des Anspruches des Staates auf Ersatz jedes unmittelbar oder mittelbar durch die verbrecherische Handlung verursachten Schadens und auf Entschädigung als Sühne für die Rechtsverletzung — die Beschlagnahme und Sicherung seines in Österreich befindlichen beweglichen und unbeweglichen Vermögens verfügt. Zum Verteidiger der Beschuldigten ist der Herr Eugeniusz Gwoździński vom Amtswegen bestellt worden.

K. k. Landesgericht in Strafsachen.

Lemberg, am 29 April 1917. (2101)

Ns. 3903/17 (2). Gegen den Landsturmlieutenant Emanuel R. von Czerkaski-Jelita, des k. k. Ldst. Bez. Kmdo Nr. 35, geb. 1879 zu St. Ilie Bez. Suczawa in Czernowitz zuständig, Hilfsämterdirektionsadjunkt des Bukowiner Landesusschusses, ist beim Feldgerichte des k. u. k. Militärkommandos Lemberg im M. Ostrau ad K. 1173/17 das Verfahren wegen der in August 1916 begangenen Verbrechen nach §§ 327, 341 a und 183 M. St. G. anhängig. Auf Grund zweier seiner beanstandeten Korrespondenzen liegt gegen denselben begründeter Verdacht der obigen Verbrechen vor.

Angesichts dessen wird auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Lemberg und nach § 6 kais. Verordnung vom 9 Juni 1915 Nr. 156 R. G. Bl., behufs Sicherung des Anspruches des Staates auf Ersatz jedes unmittelbar oder mittelbar durch die verbrecherische Handlung verursachten Schadens und auf Entschädigung als Sühne für die Rechtsverletzung — die Beschlagnahme und Sicherung seines in Österreich befindlichen beweglichen und unbeweglichen Vermögens verfügt. Zum Verteidiger des Beschuldigten ist der Herr Dr. Israel Dawid Goldberg vom Amtswegen bestellt worden.

K. k. Landesgericht in Strafsachen.

Lemberg, am 30 April 1917. (2118)

## Kuratele.

P. 18/17 (1). Stefania Steczyn lat 24 licząca z Rozborza okręgowego uznana została umysłowo chorą. Kuratorem jej ustanowiono ojca Kornela Winnickiego z Rozborza okręgowego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Pruchnik, 30 listopada 1916. (1883)



P. X. 63/17 (8). Uchwała c. k. sądu powiatowego cywilnego w Krakowie z dnia 17 marca 1917 L. cz. L. X. 13 17 (6) pozbawiono całkowicie własności Maryę Bojannową, lat 54, rym. kat., żonę Michała, płatniczego w Grand hotelu w Krakowie, zamieszkałą w Krakowie, ul. Długa 76 I. p., oheyny a to z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono męża jej Michała Bojannę, płatniczego w Grand hotelu w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy cyw. Oddział X.  
Kraków, dnia 17 marca 1917. (1500)

## Wyroki prasowe.

Nr 115. (2145)  
Das f. f. Oberlandesgericht Triest, derzeit in Graz, hat in Sachen der Beislagnahme des Ergänzungsbandes zu dem im Verlage Albert Langen in München erschienenen Werke „Die Weberherkunft in der Geschichte der Menschheit“ vom Eduard Fuchs und Alfred Rind mit Erkenntnis vom 26 April 1917, D. 11/17, in Abänderung des Erkenntnisses des f. f. Kreisgerichtes Görz, derzeit in Laibach, vom 22 März 1917, Nr. V. 11/14, womit das die Beislagnahme beiständige Erkenntnis vom 27 März 1914, Nr. V. 11/14, desselben Kreisgerichtes aufgehoben wurde, die Weiterverbreitung der genannten Druckschrift nach § 122, 303, 516 St.-G. verboten.

Einstellung der Verbreitung von Druckschriften.  
Die Verbreitung der Nummer 1213 der periodischen Druckschrift: „La semaine littéraire“, Druckort: Genf, wurde auf Grund der Verordnung des Gesamtministeriums vom 25 Juli 1914, R.-G.-Bl. Nr. 158, gemäß § 7, lit. a, des Gesetzes vom 5 Mai 1869, R.-G.-Bl. Nr. 66, eingestellt.

Von der f. f. Polizeidirektion in Wien,  
am 3 Mai 1917.

## Amortyzacje.

Nr. V. 946/16 (1). Na wniosek c. k. Gal. Prokuratorji Skarbu w Białej imieniem gr. kat. cerkwi i probostwa w Łanach dziekanatu Kamienka strumiłowa zarządza się postępowanie celem umorzenia następujących efektów, które miały zaginać: 1) książeczki udziałowej Tow. „Dostawa“, stowarzyszenia zarej. z ograniczoną poręką we Lwowie Nr. 449 na kwotę 20 kor., gr. kat. cerkwi w Łanach własnej; 2) książeczki udziałowej Tow. „Narodna Hostynnycja“, stow. zarej. z ogr. poręką we Lwowie, ul. Kościuszki I. 1, Nr. 313, na kwotę 20 kor. z odsetkami opiewającą, gr. kat. cerkwi w Łanach własnej; 3) książeczki udziałowej Zadatkowej Kasy w Kamionce strumiłowej Nr. 780, na kwotę 40 kor., wystawionej na rzecz komitetu parafialnego w Łanach. Wzywa się posiadaczy tych papierów, aby zgłosili swe prawa do 6 miesięcy od daty tego edyktu. W razie przeciwnym uznalby sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe jako pozbawione znaczenia.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział V.  
Lwów, dnia 21 marca 1917. (2082)

T. 36/17 (2). Na wniosek Szymena Hafnera, właściciela realności w Jarosławiu, wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli, a to: 1) weksla opiewającego na 2100 kor. z podpisami Salomona Baumgartena i Pepi Baumgarten jako przyjemców, zresztą niewypełnionego; 2) weksla opiewającego na 500 kor. z podpisami Salomona Baumgartena i Pepi Baumgarten, jako przyjemców, zresztą niewypełnionego; 3) weksla na 500 kor. z podpisami Salomona Baumgartena i Pepi Baumgarten jako przyjemców, zresztą niewypełnionego; 4) weksla na 1000 kor. opiewającego z podpisami Salomona Baumgartena i Pepi Baumgarten jako przyjemców, zresztą niewypełnionego. Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasu kresu weksle te za nieistniejące zostaną uznane.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Przemyśl, 18 kwietnia 1917. (1873)

Nr. 587/16 (6). Na wniosek Cywili Sternberg imieniem własnym i jako kuratorki nieobecnego Izaka Sternberga podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginać; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia płatności wierzytelności przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznalby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów war-

tościowych: 1) Nr. 13783 na 937 kor. 33 hal., opiewająca na imię Elasera Sternberga; 2) Nr. 15309 na 100 kor., opiewająca na imię Elasera Sternberga; 3) Nr. 15919 na 2034 kor. 85 hal., opiewająca na imię Izaka Sternberga.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Stryj, dnia 20 kwietnia 1917. (2133)

Nr. V. 134/17 (3). Na wniosek Anny Popiel, żony lakiernika w Wiedniu II., Schüttanstrasse 53/15, wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących, rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych kart zastawniczych Kasy oszczędności m. Przemysła, a to: Nr. 6102 z daty Przemyśl, 3 października 1913, opiewającej na srebrny damski zegarek z łańcuszkiem i Nr. 8949 z daty Przemyśl, 20 stycznia 1914, opiewającej na złoty pierścionek z szafirem i brylantami, oraz dwa kolezki ze szmaragdem i brylantami. Posiadacza powyższych kwitów wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasu kresu na nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Przemyśl, dnia 4 maja 1917. (2132)

T. 89/17 (3). Na wniosek Gminy Wielkopole podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginać, wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu Sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznalby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Książeczka wkładowa powiatowej Kasy oszczędności w Gródku Jagiellońskim Nr. 57, wystawiona na rzecz funduszu zakładowego gminy Wielkopole i wedle stanu z dnia 31 stycznia 1916 na 124 kor. 12 hal. opiewająca.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VII.  
Lwów, dnia 6 kwietnia 1917. (2125)

T. II. 2/17 (2). Na wniosek Stanisława hr. Łosia i Heleny hr. Łosiovej w Brzyskach zarządza się postępowanie celem umorzenia niżej oznaczonego weksla, który miał zaginać i wzywa się posiadacza tego weksla, aby go do dni 45, licząc od dnia ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, przedłożył temu Sądowi. W razie przeciwnym po upływie tego terminu uznalby Sąd weksel za umorzony. Weksel ten opiewał: weksel Nr. 2624 de dato 2 maj 1914, płatny w Brzyskach dnia 1 sierpnia 1914, opiewający na kwotę 1940 kor., zaopatrzonego akceptami: Stanisława hr. Łosia i Heleny hr. Łosiovej oraz żyrem Samuela Mayera.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Jasło, dnia 28 kwietnia 1917. (2130)

T. II. 8/17 (1). Auf Antrag der Firma Th. Pollak et Sohn, Schraubenfabrik in Biala, wird der nachstehend, angeblich in Verlust geratene Wechsel aufgegeben und dessen Inhaber aufgefordert, ihn binnen 45 Tagen vom Tage der Verlautbarung des Ediktes an gerechnet diesem Gerichte vorzulegen. Sonst würde der Wechsel nach Ablauf der Frist für kraftlos erklärt werden. Der Wechsel ist von H. (Helene) Abraham, Geschäftsfrau und Inhaberin der Eisenwarenhandlung H. Abraham in Krakau ausgestellt von Ignatz Garde (nicht Gavde) in in Krakau, Orzeszkowagasse Nr. 5, akzeptiert de dato Krakau, 4 Mai 1914 fällig drei Monate a dato, d. i. den 4 August 1914 zahlbar in Krakau, lautend auf den Betrag von 400 K (vierhundert Kronen).

K. k. Landesgericht, Abt. II.  
Krakau, am 1 Mai 1917. (2128 1—3)

Nr. V. 1035/16 (4). Uchwała. Na wniosek dr. Ozyasza Hauslingera, adwokata krajowego we Lwowie, zastąpionego przez adwokata dr. Jana Kuczyńskiego we Lwowie, ul. Grodzkich I. 4, wdraża się niniejszem postępowanie celem umorzenia niżej wymienionych kart zastawniczych lwowskiego akcyjnego Zakładu zastawniczego we Lwowie, które miały zaginać i wzywa się zarazem posiadaczy tychże kart zastawniczych, ażeby je do sześciu miesięcy licząc od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu przedłożyli temu Sądowi, względnie przeciw powyższemu wnioskowi wniosli zarzuty. W razie przeciwnym po upływie tego terminu uznalby Sąd karty te za umorzone: 1) pierwsza karta zastawnicza z daty Lwów, 2 października 1915 Nr. 85252 opiewająca na imię i nazwisko dr. Ozyasza Hauslingera i na srebro stołowe, srebrne tace, 2 srebrne kandelabry i t. p. ogólnej wagi 12.750 gramów, tudzież 12 nożów, 12 nożyków srebrnych deserowych, oszacowanej wartości 880 kor., zastawione na kwotę 800 kor. na czas 3-miesięczny; 2) druga karta t. j. kwit prenotacyjny opiewa na toż samo imię i nazwisko dr. Ozyasza Hauslingera, odnośnie do

wyż wymienionego srebra i powyższej karty zastawniczej, wydany przez lwowski akcyjny Zakład zastawniczy pod datą Lwów, 27 maja 1916 Nr. 173.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział V.  
Lwów, dnia 7 kwietnia 1917. (1852)

Nr. VII. 117/16 (3). Na wniosek p. Edmunda Scheffnera, c. k. radcy Sądu kraj. we Lwowie, ul. M. Reya I. 5, zarządza się postępowanie celem umorzenia przez morawski Bank rolniczy i przemysłowy w Bernie, wystawionego na imię Jana Janowicza, c. k. kontrolora pocztowego we Lwowie dokumentu umowy kupna 1 serbskiego losu tytoniowego S. 266/8, 1 losu tureckiego Nr. 717495 i 1 włoskiego losu Czerwonego Krzyża S. 10185/26 i gdy wspomniany dokument miał zaginać, przeto wzywa się posiadaczy w mowie będącego dokumentu, aby w przeciągu sześciu miesięcy od dnia tego edyktu zgłosili się w Sądzie i dokument ten przedłożyli, względnie wniosli zarzuty przeciwko wnioskowi, albowiem w razie przeciwnym uznalby Sąd po upływie wyżej podanego czasu kresu dokument za pozbawiony mocy prawnej.

C. k. Sąd powiatowy S. I. Oddział VII.  
Lwów, dnia 14 kwietnia 1917. (1937)

## Firmy.

Firm. 110/17 St. IV. 247. Wpisano w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Spółka oszczędności i pożyczek w Zakoscielu, stowarzyszenia zarejestr. z nieogr. poręką“, że na walnem zgromadzeniu członków dnia 11 marca 1917, odbytem wybrano ponownie Pawła Kardasza przełożonym zarządu, Jana Winarskiego zastępcą przełożonego zarządu, zaś Stanisława Ziobra rolnika w Zakoscielu, członkiem zarządu w miejscu ustępującego Benedykta Ziobra.

C. k. Sąd obwodowy, jako handl., O. IV.  
Przemyśl, 24 marca 1917. (1842)

Firm. 56/17 Bg. A. 188. Wpis firmy pojedynczej. Do rejestru wpisano dnia 13 kwietnia 1917. Siedziba firmy: Sucha. Brzmienie firmy: „Adolf Gaugusch“. Przedmiot przedsiębiorstwa: restauracya i trafik. Posiadacz: Adolf Gaugusch, dzierżawca restauracyi kolejowej w Suchej.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Od. II.  
Wadowice, 13 kwietnia 1917. (1877)

Firm. 93/17. Wpis stowarzyszenia. Wpisano do rejestru stowarzyszeń dnia 11 kwietnia 1917: Siedziba stowarzyszenia: Rudnik nad Sanem. Brzmienie firmy: Towarzystwo handlowe w Rudniku n/S. stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Przedmiot przedsiębiorstwa: dostarczanie członkom drogą sprzedaży wszelkich artykułów użytkowych nabytych hurtownie lub wytworzonych we własnym zarządzie. Umowa stowarzyszenia statut z daty Rudnik n/S. dnia 17 lutego 1917. Udział wynosi 25 kor. Każdy członek odpowiada swoim udziałem i dwukrotną kwotą udziału. Ogłoszenia następują przez ogłoszenie w dzienniku podanym do wiadomości członków przez radę nadzorczą. Zarząd składa się z 3 członków i z 3 zastępców członków. Członkami zarządu są: ks. Feliks Skiewicz proboszcz, Ferdynand Hofmann kierownik fabryki koszykarskiej i Władysław Jenner kierownik kasy zaliczkowej i oszczędności w Rudniku nad Sanem. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisować będą wspólnie dwaj członkowie zarządu lub jeden członek zarządu i jeden zastępca członka zarządu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Rzeszów, 7 kwietnia 1917. (1823)

Firm. 31/17 Stow. II. 266. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Brzyszczyki. Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką. Członkowie wystąpili: Bosak Jan Kosiaba Jan. Członkowie dyrekcji wybrani: Józef Konieczny z Brzyszczyk przełożony, Piotr Spisak z Brzyszczyk zastępca przełożonego, Dorociak Jan z Kowalów członek zarządu. Data wpisu: 20 kwietnia 1917.

C. k. Sąd obwodowy j. handlowy, Oddz. IV.  
Jasło, dnia 14 kwietnia 1917. (2001)

Firm. 202/17 B. I. 102. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. W rejestrze Oddział B. wciągnięto co następuje. Siedziba firmy: Podgórze. Brzmienie firmy: Fabryka produktów chemicznych „Liban“ Towarzystwo akcyjne, po niemiecku: Fabrik chemischer Produkte „Liban“ Aktiengesellschaft. Na IV. ogólnem zgromadzeniu akcjonariuszy firmy odbytem w Wiedniu dnia 30 czerwca 1916 zostali

dotychczasowi członkowie Rady zawiadowczej Paweł Schönwald i Jan Liban wybrani na dalszy trzyletni okres urzędowania, zarazem ogólne zgromadzenie zatwierdziło dokonaną przez Radę zawiadowczą k. optacyę p. Alberta Neumanna współwłaściciela firmy „Młyn parowy Neumanna i Ska w Białej“ na członka tej rady, dokonując temsamem wyboru tegoż na członka Rady zawiadowczej w miejsce bhp. Bernarda Libana. Dzień wpisu: 4 kwietnia 1917.

C. k. Sąd krajowy cyw. j. handlowy, Oddz. II.  
Kraków, dnia 4 kwietnia 1917. (1869)

Firm. 27/17 Stow. III. 225. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gosp. dare ych. Siedziba stowarzyszenia: Gorlice. Spółka rolnicza handl. „Serp“ w Gorlicach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Zmiana firmy na podstawie nowego statutu uchwalonego po myśli Walnego zgromadzenia objętego protokołem z dnia 23 stycznia 1917. Zmiana statutu § 1, 5, 6, 7d, 9d, e, 11, 25, 27, 33, 34, 36. Data wpisu: 17 kwietnia 1917.

C. k. Sąd obwodowy jako handl., Oddz. IV.  
Jasło, dnia 7 kwietnia 1917. (1871)

Firm. 50/17 Stow. I. 13. W rejestrze stowarzyszeń wpisano dnia 13 kwietnia 1917 przy stowarzyszeniu: „Stowarzyszenie oszczędności i pożyczek w Andrychowcie“ z nieograniczoną poręką zarejestrowane, następujące zmiany: Ustąpili zastępcy dyrektorów Tadeusz Jaslar i Józef Młodzik. W ich miejsce wybrani zastępcami dyrektorów Józef Donas c. k. oficyał sądowy i Władysław Jasiński właściciel realności, obaj w Andrychowcie. Stosunki prawne stowarzyszenia opierają się obecnie na statucie zmienionym co do §§ 34, 36 i 58 przez Walne zgromadzenie z dnia 15 marca 1917 w następujący sposób: Do § 34 lit. d. zostają dodane słowa: „tylko w zakładach i przedsiębiorstwach, do publicznego składania rachunków zobowiązanych“. Do § 36 lit. e. zostają dodane słowa: „tylko dla członków“. § 58 zostaje zmieniony w tym kierunku, że wysokość udziału ma wynosić najmniej 20 koron, a nie jak dotąd 40 koron.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Od. II.  
Wadowice, 13 kwietnia 1917. (1892)

Фірма 96 стов. II. 132. Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень. Вписане в реєстрі стов. зароб. і господ. Осідок стоваришень: Львів. Фірма звучит: Краевий Союз кредитовий, стовари. шене зареєстроване з обмеженою порукою у Львові. Зміна статуту: На загальних зборах дня 8 грудня 1916 змінено § 5 статута в той спосіб що его доповнене ся слідующими уступами. На основі рескрипту ц. к. Міністерства фінансів з 9 жовтня 1915 Ч. 62568 уділив Скарб державний Краевому Союзови кредитовому у Львові позичку в висоті 6 мільонів корон яка має служити виключно слідующим цілям. А) на доповнене власних зобов'язань випливаючих з книжочок вкладкових о скільки і як довго виплата вкладок щадних є обмежена приписами мораторіи. В) на уділюване банкових кредитів за відповідними забезпеченнями на основі загальних умов затверджених через Міністерство фінансів а то: 1. Українським рільникам, власителям реальностей, ремісникам, купцям і промисловцям в Галичині котрі є членами Союзу на урочкомлені або дальше ведені їх підприємства вглядно на відбудову потрібних до сеї цілі будівель. 2. приналежним до краєвого Союзу кредитового стоваришень заробково-господарських на слідуючи цілі: а) на доповнене зобов'язань виключних з книжочок вкладкових о скільки і як довго виплата вкладок щадних є обмежена приписами мораторіи, б) на те щоб уможливити стоваришенням уділюване за відповідним забезпеченням банкового кредиту своїм членам українським ремісникам, купцям і промисловцям в Галичині на цілі означені в 1 уступі, в) щоби підмагати витворюване і придбане будівельних господарських і консумційних матеріалів. Рішенням загальних зборів з дня 8 грудня 1916 утворено при Краевім Союзі кредитовім для веденя справ випливаючих з уділювання банкових кредитів приведених в уступі В) окремі кредитовий відділ де будуть вести ся книги і рахунки цілком відокремлено під веіх книг і рахунків Союзу а котрий то відділ підлягає надзору держави відповідно до заключених умов. Той відділ розвяже ся по викінченю кредитових справ зглядно до закладеної державною відповідно до заключеної умови зістане виповіджена або сплачена. Дата впису 15 лютого 1917.

Ц. к. Суд краєвий яко торг. Відділ VI.  
Львів, дня 14 лютого 1917. (1616)



Firm. 133/17 Stow. VIII. 429. Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Siedziba stowarzyszenia: Sieniawa. Brzemię firmy: Urzędnicza Spółka spożywcza w Sieniawie, stow. zarejestr. z ograniczoną poręką. Data statutu: 12 lutego i 31 marca 1917. Przedmiot przedsiębiorstwa jest: przychodzić swym członkom z pomocą: a) przez drobniągową sprzedaż towarów spożywczych i wszelkich artykułów domowego i gospodarskiego zapotrzebowania, b) przez zakupno produktów rolnych i wyrobów drobnego przemysłu celem ich dalszej rozsprzedaży, oraz pośredniczenie w tego rodzaju interesach. Czas trwania: jest nieograniczony. Dyrekcja: 1. Władysław Traczyński, kierownik szkoły męskiej w Sieniawie, 2. ks. Bazyl Klisz, gr. kat. proboszcz i kanonik w Sieniawie, 3. Maryan Horodecki, c. k. kontroler podatkowy w Sieniawie. Zastępcy: 4. Jan Prokop, gr. kat. proboszcz w Dobry, 5. Bronisław Boguszewski, dzierżawca dóbr i komisarz rządowy w Sieniawie. Podpis firmy: Pod wypisaniem lub wycięciem zapomocą stampili brzmieniem firmy położyć dwaj członkowie dyrekcji swe podpisy. Ogłoszenia: Wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia wychodzić będą pod firmą stowarzyszenia z podpisem dwóch członków dyrekcji. Publiczne ogłoszenia nastąpią w jednym z polskich dzienników krajowych. Udziały członków: Udział członka wynosi 100 kor. Każdy członek może mieć więcej udziałów. Odpowiedzialność: Każdy członek odpowiada za stowarzyszenie swoim udziałem, nadto dalszą kwotą do wysokości swego udziału. Data wpisu: 16 kwietnia 1917.

C. k. Sąd obwodowy j. handlowy, Oddz. IV. Przemyśl, 14 kwietnia 1917. (1843)

Firm. 194/17 B. I. 52. Aenderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Einzel- und Gesellschaftsfirmen. Eingetragen wurde im Register B. Sitz der Firma Krakau. Fir-

mawortlaut Ústředni banka českých sporitelů v Praze, po polsku: Centralny bank českých kas oszczędności und in weiteren Sprachen. Zweigniederlassung der in Prag gleiches Namens bestehenden Hauptniederlassung. Folgende Aenderungen eingetragen. Statutenänderung: Die Gesellschaft gründet sich nunmehr auf die von der XII. ordentlichen Generalversammlung der Aktionäre vom 5 Juni 1915, von der 20. Generalversammlung der Aktionäre vom 19 Juni 1915 und vom Verwaltungsrate auf Grund der ihm erteilten Ermächtigung in der Sitzung vom 16 Juni 1916 beschlossenen, in den §§ 2, 5 lit. a), 31 lit. c) 35 und 53 Abs. 1 und 5 geänderten, von der k. k. Statthalterei für das Königreich Böhmen mit dem Erlasse vom 9 Juli 1916 Z. 8 D. 2652 ex 1916 M. Z. 172.637 auf Grund der ihr vom k. k. Ministerium des Innern mit dem Erlasse vom 22 Mai 1916 Z. 65922 erteilten Ermächtigung genehmigten Statuten. 1. Firmawortlaut der hiesigen Zweigniederlassung der in Prag unter der Firma: Ústředni banka českých sporitelů nunmehr auch deutsch, englisch, bulgarisch, französisch, kroatisch, italienisch, ungarisch, polnisch, rumänisch, ruthenisch, russisch, slovenisch und serbisch bestehenden Hauptniederlassung nunmehr „Centralny bank českých kas oszczędności, filia w Krakowie“ (§ 2). 2. Der Gegenstand des Unternehmens ist dahin erweitert, dass Zweck der Gesellschaft auch ist, die Haftung für Steuer- Salz- und Zollkredite zu übernehmen, Vadium und Kautionen zu erlegen sowie Rembourskredit zu gewähren, diesen letzteren nur insoweit dies zum Schutze eigener Forderungen nötig erscheint. (§ 5 lit. s.). Datum der Eintragung: 28 März 1917.

K. k. Landesgericht für Z. R. S. Abt. II. Krakau, am 28 März 1917. (1607)

## DONIESIENIA PRYWATNE.

### Prezes

### Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie

zawiadamia.

że **pięćdziesiąte szóste Zgromadzenie Ogólne Delegatów** odbędzie się w poniedziałek dnia **25 czerwca 1917 r.** o godzinie 10 przed południem w gmachu Towarzystwa przy ul. Basztowej 1. 8 w Krakowie, z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie.
2. Sprawozdanie i wnioski Rady nadzorczej o wynikach operacji r. 1916 w poszczególnych działach ubezpieczeń: I, II, III i IV.
3. Sprawozdanie i wnioski Komisji rewizyjnej.
4. Zmiana statutu.
5. Uzupełnienie składu Rady nadzorczej.
6. Ewent. wybór I-go wzgl. II-go Dyrektora w myśl Art. 17 lit. d. Statutu ogólnego.
7. Wnioski członków.

Kraków, dnia 22 maja 1917 r.

(2127)

Józef Męciński m. p.

## Galicyjska Kasa oszczędności we Lwowie

przyjmuje

od 10 maja do 8 czerwca 1917 zgłoszenia na

### VI. austriacką pożyczkę wojenną

a to na:

5½%-wą 40-letnią wolną od podatku i

5½%-we wolne od podatku bony skarbowe zwrotne 1 maja 1927

(1998 3—3)

pod najkorzystniejszymi warunkami.

## Walne Zgromadzenie

**członków Towarzystwa Zaliczkowego w Dukli, stow. zar. z ogr. por.** odbędzie się dnia **12 czerwca 1917 r.** o godz. 11:30 przed południem w lokalu własnym z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcji z rachunków i czynności za rok 1916.
3. Sprawozdanie komisji kontrolującej z czynności za rok 1916 z wnioskiem na udzielenie Dyrekcji absolutorium.
4. Przedstawienie do zatwierdzenia wyboru przez Radę nadzorczą dwóch dyrektorów i dwóch zastępców.
5. Wybór 3 członków do komisji rewizyjnej z Walnego Zgromadzenia na rok 1. § stat. 24 ust. 3.
6. Wybór 5 członków do Rady nadzorczej.
7. Wnioski i interpelacje.

Wstęp na salę obrad mają tylko członkowie, a udział w głosowaniu mają tylko ci, którzy wpłacili pełny udział 100 kor.

Prezes: Adam hr. Męciński m. p.

Sekretarz: Dominik Ig. Pawłowski m. p.

Przy niniejszem podajemy interesowanym do wiadomości, że Rada nadzorcza na posiedzeniu dnia 18 maja b. r. uchwaliła zmniejszyć stopę procentową od wkładek oszczędności z 5% na 4% licząc od dnia 1 lipca 1917 aż do odwołania. (2149)

C. k. uprzyw.

## galicyjski akcyjny Bank hipoteczny

przyjmuje zgłoszenia do subskrypcji na

## Szóstą austriacką pożyczkę wojenną

pod oryginalnymi warunkami.

- - - Prospekty na żądanie. - - -

Lwów, dnia 7 maja 1917.

(Przedruku nie płacimy).

(1930 5—8)

## Ogłoszenie.

## Powiatowa Kasa Oszczędności w Gródku Jagiellońskim

na podstawie § 11 obowiązującego statutu podaje do wiadomości interesowanych, że uchwałą Wydziału kasy z dnia 11 maja 1917

zniżono stopę procentową od nowych wkładek oszczędności z 5% na 4½%. z półroczną kapitalizacją poczynawszy od 1 lipca 1917.

Natomiast dawne wkładki — złożone na książeczki — będą oprocentowywane nadal po 5%, jednak dalsze dokładki do tych wkładek nie będą więcej przyjmowane.

Podatek rentowy wraz z 100% dodatkiem wojennym opłacać będzie Powiatowa Kasa Oszczędności jak dotąd z własnych funduszy. (2126 2—3)

PREZES RADY NADZORCZEJ

„Wisły“

**Ludowego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń we Lwowie, przez czas wojny w Nowym Sączu, zawiadamia na podstawie § 25 statutu Towarzystwa, że**

## VII. Walne Zgromadzenie Delegatów

odbędzie się

**dnia 23 czerwca 1917,**

t. j. w sobotę, o godzinie 3-ciej po południu **w Krakowie** w biurach Towarzystwa Rolniczego przy placu Szczepańskim

z następującym porządkiem obrad:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej z działalności Towarzystwa za rok 1916 i wniosek na udzielenie Dyrekcji absolutorium.
3. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej i wniosek na rozdział zysków (§ 13 stat.).
4. Wybór 3 członków do Rady nadzorczej.
5. Wybór członków Komisji rewizyjnej na rok 1917 (§ 45 stat.).
6. Wnioski.

W Nowym Sączu, dnia 21 maja 1917.

Władysław Długosz w. r.

Prezes.

(2144)